

Koncert zwycięzców

W gmachu parlamentu węgierskiego odbyło się wieczorem wręczenie Orderu Lenina pierwszemu sekretarzowi KC WSPR J. Kadarowi przez przewodniczącego radzieckiej delegacji partyjno-rządowej Leonida Breżniewa. Order ten został nadany przywódcy węgierskiemu przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z okazji 60 rocznicy urodzin, w uznaniu jego wybitnej roli w rozwijaniu przyjaźni radziecko-węgierskiej. (PAP)

Obrady VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR

Dokończenie ze str. 1

szych zasobach mieszkaniowych;

— Polski o zwielokrotnionym dochodzie narodowym, a tym samym o znacznie wyższym poziomie życia;

— Polski rozwijającej konsekwentnie socjalistyczne stosunki społeczne i międzyludzkie.

Jest to program, który nasza partia stawia przed całym narodem, lecz jest to również historyczne zadanie całego młodego pokolenia Polaków — powiedział I sekretarz KC. Realizacja tego programu oznaczać będzie obrzuty mi postępy w socjalistycznym rozwoju Polski. Socjalizm to oczywiście, nie tylko rozwinięta i nowoczesna baza materialno-produkcyjna, ale także wyższy poziom stosunków społecznych, całej nadbudowy, wyższy poziom świadomości społecznej. Dlatego też w tezach programowych przygotowanych na obecną plenium stawiamy tak mocno na pogłębienie pracy ideowo-wychowawczej wśród młodego pokolenia, kierujemy uwagę na sprawę socjalistycznych treści wychowawczych i dróg ich realizacji. Jest to zadanie nierozłączne, ściśle zespolone z budową „drugiej Polski”.

Partia przygotowała ten program i na jego podstawie wytycza kierunki działania państwa i wszystkich jego instytucji, wszystkich organizacji społecznych. Tezy i dyskusja na plenium stanowią więc będą podstawą dla opracowania w niedługim czasie niezbędnych aktów ustawodawczych i podjęcia konkretnych przedsięwzięć.

W tezach programowych na

obecne plenarne posiedzenie nie podejmuje się zagadnień organizacyjnych kształtu ruchu młodzieżowego. Biuro Polityczne uważa bowiem, że jest to przede wszystkim sprawa samego ruchu młodzieżowego. Podstawowe znaczenie ma program, ideowo-wychowawcze treści pracy wśród młodzieży i praca samej młodzieży. Kierunki rozwiązań organizacyjnych powinny zapewnić dalszą konsolidację ruchu młodzieżowego niezbędną dla jak najlepszej realizacji tego programu.

Te węższe tematy obecnego posiedzenia KC zajmują niezmierznie ważne miejsce w całości kształtu problemów obecnego rozwoju socjalistycznej Polski i w związku z tym nie zmierznie ważne miejsce w całości kształtu polityki i pracy naszej partii. Biuro Polityczne jest przekonane, że dyskusja na VII Plenum poważnie rozwinię i wzbogaci program, który zawarty jest w tezach — powiedział na zakończenie Edward Gierek.

Następnie, celem umożliwienia jak najszerszemu gronu uczestników plenium wypowiedzi w dyskusji — Komitet Centralny kontynuował dalsze obrady w czterech zespołach roboczych, którym przewodniczyli członkowie Biura Politycznego KC: Edward Babiuch, Franciszek Szlachet, Jan Szydłak i Józef Tejchma.

W pracy zespołów — poza członkami centralnych instytucji — uczestniczyli zaproszeni działacze partyjni, organizacji młodzieżowych, pedagogów, nauczycieli, pracownicy oświaty, przedstawiciele innych zainteresowanych organizacji i instytucji.

W dyskusji prowadzonej w

zespółach zabrało głos 115 mówców. Podkreślano, że realizacja programu dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju kraju — programu nakreślonego uchwałą VI Zjazdu PZPR, zależy od nas wszystkich, w tym w dużej mierze od młodego pokolenia.

Myślą przewodnią wypowiedzi na temat aktywnego udziału młodego pokolenia w budownictwie socjalistycznym na szczeblu kraju — był fakt, iż ogromną szansą Polski, jest młodość społeczeństwa, którego 37 proc. obywateli nie ukończyło 19-tego roku życia. Polowie ludności stanowią młodzi, urodzeni i wychowani w PRL, a w 1980 roku będzie ich 60 proc.

Droga urzeczywistnienia dłużej, porywającej perspektywy budowania „drugiej Polski” — prowadząca przez realizację uchwały VI Zjazdu — kreśli przed młodzieżą szereg ważnych zadań. O ich wadze hierarchii i formach realizacji — mówiło wielu uczestników dyskusji. Bezpośrednim adresatem tych zadań staje się m. in. 3,5-milionowa rzesza młodzieży, która w bieżącym 5-leciu osiąga wiek zdolności produkcyjnej. W żadnym z dotychczasowych planów 5-letnich partia nie mogła liczyć na aktywność, nowatorstwo myślenia i działania oraz wysokie kwalifikacje tak wielu młodych.

W dyskusji poddano wszechstronnej analizie sytuację młodzieży w naszym kraju. Dyskutowano nad warunkami w jakich kształtowana jest osobowość dziecka w rodzinie i w przedszkolu; młodzieży w szkole i na wyższej uczelni, w zakładzie pracy — w którym rozpoczyna działalność zawodową; podczas odbywania służby wojskowej, w organizacjach młodzieżowych i społecznych. W tym kontekście wskazywano na potrzebę pełnej integracji wszystkich działań wychowawczych.

Zwracano uwagę, że młodzieży należy stawić ambitne, oddziaływające na wyobraźnię zadania, w których będzie ona mogła sprawdzić swe własne możliwości działania, i zrealizować aspiracje młodego pokolenia z interesem ogólnospołecznym. Młodzi muszą mieć jasno zarysowaną wizję przyszłości i swego miejsca w budowie socjalistycznej Polski. Potrzebą naszych czasów — jak to zaakcentowano — jest dążenie do eliminowania przecieżeń, a lansowania postaw prawdziwie aktywnych. Wymaga to wypracowania zarówno właściwego modelu wychowawczego jak i odpowiednich warunków startu życiowego i realizacji ambicji i zamierzeń młodzieży.

Dlatego właśnie wskazywano, iż na starszym pokoleniu spoczywa wielka odpowiedzialność dawania młodym — rzetelną pracę i aktywną postawę społeczną — najlepszych przykładów i wzorców do naśladowania. Wielokrotnie nawiązywano do chlubnych tradycji polskiej młodzieży. Wskazywano, że tak jak kiedyś młodzieży entuzjazm i głęboka żarliwość towarzyszyła odbudowie Polski z powojennych zniszczeń, tak i dzisiaj — w

innych warunkach — młodzieży czy zapał powinien przyswiecać młodym w budowie „drugiej Polski”.

Wiele mówiło się w pierwszym dniu obrad plenium o potrzebie doskonalenia systemu edukacji ogólnej i zawodowej młodzieży. Są jeszcze spore dysproporcje w sieci i strukturze szkolnictwa w różnych regionach. Nie jest ono jeszcze dostosowane w pełni do potrzeb przemysłu i rozwijającego się rolnictwa. Szkoła winna być terenem wszechstronnej aktywności uczniów, sprzyjać pogłębieniu ich talentów i zdolności.

Wskazywano, iż szkoła zawodowa jest pierwszym etapem przygotowania do pracy w zakładzie przemysłowym.

Pogłębianie praktycznych umiejętności — to również zadanie kierowników zakładów, działaczy organizacji młodzieżowych, mistrzów i brygadistów, instancji związkowych. Istnieją bowiem jeszcze mankamenty w procesie adaptacji społeczno-zawodowej młodych. Proces ten winien iść w parze z umacnianiem wśród młodych poczucia współgospodarstwa swoim zakładem, odpowiedzialności za swe miejsce pracy.

Dyskutanci wypowiadali się za pogłębieniem długofalowych form patronatów młodzieży nad wieloma węższymi zadaniami społeczno-gospodarczymi, mówiono, iż patronaty młodzieży np. nad budownictwem mieszkaniowym, wznoszoną Hutą „Katowice” i nową fabryką „Fiatów”, nad zagospodarowaniem Sudetów i Bieszczad, budową autostrad, rozwijaniem takich inicjatyw, jak harcerska „operacja Frombork” — to zadania, które przez swą wielkość wpiszą się na trwałe do historii jako pomniki trudów młodych Polaków, jednocześnie będąc zadaniami twórczo kojarzącymi osobiste korzyści młodzieży, z interesem rozwoju kraju.

We wtorek w toku obrad plenarnych poszczególne zespoły przedłożyły sprawozdania ze swoich posiedzeń.

PAP

Zimowe wakacje dla każdego dziecka

Głównym zadaniem organizatorów tegorocznych zimowych wakacji jest zapewnienie czynnego wypoczynku każdemu dziecku. Jak nas poinformowano w Kuratorium, zabezpieczono już na ten cel niezbędne środki finansowe, opracowano atrakcyjne formy spędzania wolnego czasu.

Generalną zasadą zimowych wakacji jest organizowanie zajęć na świeżym powietrzu, a tylko w wypadku nieporozumienia plan imprez w plenerze i w salach szkolnych, świetlicach, klubach zakładowych przedstawia się interesująco.

Rozwijane i kontynuowane będą formy małych wczasów, obozów wędrownych, wycieczek, konkursów, spotkań z ciekawymi ludźmi, seansów filmowych. Znaczna liczba obozów zlokalizowana zostanie w rejonach górskich. Gdzie tylko będzie możliwe, powstaną lodowiska. Ustosunkowane zostaną dzieciom piwally, boiska sportowe. We wszystkich punktach wypoczynkowych w miejscach i na wsi zabezpieczy się ciepłe posiłki a przynajmniej ciepłą herbatę.

Czynnie włączyły się do organizowania ferii zakłady pracy, organizacje społeczne, młodzieżowe jak TPD, ZHP, PTTK, a w Poznaniu spółdzielnie mieszkaniowe na Ratajach i Winogradach. Ciekawy program imprez zimowych przygotował Pałac Kultury, Komenda Chorągwi ZHP podjęła się zorganizowania wakacji dla 3000 dzieci wiejskich. Przeznaczono dla nich 30 poznańskich szkół.

W czasie zimowych wakacji żadne dziecko nie będzie się nudziło. (bg)

Wyrok w procesie o przemyt haszysz

W sierpniu ub. roku funkcjonariusze Urzędu Celno w Poznaniu ujawnili w schowkach przesyłki, której adresatem był obywatel Afganistanu Abdul Habi Dastagir vel Dastagir 32 kg haszysz (środek odurzający). Po ujawnieniu tego faktu adresat zbiegł. MO ujęła trzech jego towarzyszy podróży. Byli to również obywatele Afganistanu: handlowiec — Mohamed Yonoss Hogeber, technik — Abdul Hade Dastagir oraz uczeń szkoły zawodowej — Said Ebrahim Daoud. Zostali oni oskarżeni o to, że „działając wspólnie ze zbiegłym Dastagirem vel Dastagirem w zamiarze przewiezienia — przez polski obszar celny, bez zezwolenia władz dewizowych — 32 kg haszysz, usiłowali odebrać z Urzędu Celno w Poznaniu przesyłkę zawierającą ten haszysz, a nadaną przez nich uprzednio w Szwajcarii.

Proces w tej sprawie toczył się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. Wczoraj Trybunał ogłosił wyrok stwierdzający, że wina wszystkich oskarżonych polega na tym, iż wspólnie ze zbiegłym Dastagirem vel Dastagirem przywieźli z zagranicy do Polski haszysz bez zezwolenia władz dewizowych. Oskarżeni zostali skazani na kary po 4 lata pozbawienia wolności i po 100 000 złotych grzywny. Ponadto Sąd orzekł przepadek haszysz na rzecz Skarbu Państwa. Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

KRONIKA DNIA

Wyróżnienie

poznajskiego profesora

Wyrazem uznania dla osiągnięć poznajskiego Instytutu Balneoklimatycznego jest wybór dyrektora tegoż Instytutu, prof. dr. med. Józefa Jankowiaka na wiceprezenta Międzynarodowego Towarzystwa Biometeorologicznego z siedzibą w Holandii. (bg)

W PKS — remonty

ponad plan

Założa Oddziału Remontowego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Państwowego Komunikacji Samochodowej przed kilku dniami wykonała swoje całoroczne zadania, o za planowanej wartości 26,6 mln. zł.

Wyprzedzając o przeszło miesiąc kalendarz, założa podjęła dodatkowe zobowiązanie w ramach akcji 20 miliardów — zapewnienia nowych usług remontowych o wartości 3 mln. zł. Dzięki temu tegoroczny plan zostanie ostatecznie wykonany w 111,6 procentach. (zs)

Warunki zakupu Fiata 126 p

Rozmowa z dyrektorem PKO E. Walaszczykiem

Perspektywa kupna małodrożowego samochodu osobowego „Fiat 126 p” wzbudziła duże zainteresowanie potencjalnych nabywców. Dotyczy ono przede wszystkim warunków i terminów zakupu, wysokości miesięcznych przedpłat itp.

Dyrektor naczelny PKO — Edward Walaszczyk udzielił na ten temat wyjaśnień redaktorowi ekonomicznemu PAP — Tadeuszowi Sapocińskiemu:

— Jaka będzie organizacja przyjmowania przedpłat na te samochody i jakie zastosuje się oprocentowanie wkładów?

— Przyjmowanie przedpłat rozpocznie się 5 lutego 1973 r. Przedpłaty będą przyjmowane na specjalne książeczki oszczędnościowe przez wszystkie oddziały PKO oraz upoważnione agencje PKO w większych zakładach pracy i szereg urzędów pocztowych. Przedpłaty będą oprocentowane w wysokości: 3 proc. — jeżeli sprzedaż samochodu zostanie ustalona na lata 1974—1977 i 4 proc. — jeżeli termin ten będzie ustalony na lata 1978—1980. Z tego, 1 proc. będzie przeznaczony na fundusz rozwoju zaplecza usługowego motoryzacji, a pozostałe odsetki zaliczane będą właścicielowi książeczki na uzupełnienie przedpłaty.

— W jakiej wysokości mogą być wnoszone przedpłaty?

— Aby umożliwić nabycie samochodu nie tylko tym, których stać na wnieślenie od razu całej sumy równej cenie samochodu, lecz również osobom o średnich dochodach, przedpłaty będą przyjmowane zarówno jednorazowo jak i w ratach miesięcznych. W jednym i w drugim przypadku wysokość wkładu będzie pomniejszona o odsetki. Przy założeniu nabycia wozu (którego cena wynosi — jak wiadomo — 69 tys. zł) w 1977 r. wkłada jednorazowa powinna wynosić wlicząc 63.740 zł, w 1978 r. — 59.520 zł, w 1979 r. — 57.780 zł, a w 1980 r. — 56.100 zł.

Przy przedpłatach miesięcznych pierwsza wpłata musi wynieść 5.000 zł. Wysokość pozostałych rat miesięcznych obliczona na 1.300 zł, w przypadku zgłoszenia nabycia samochodu w 1977 r., 990 zł, — jeżeli termin zakupu przypada na 1978 r., 810 zł — jeżeli na 1979 r. i 680 zł — na 1980 r.

— Jak ustalana będzie kolejność nabycia samochodu?

— Rozważane były różne koncepcje ustalania kolejności nabycia samochodu. Ostatecznie wybrano system losowań, który jest sprawiedliwy społecznie, bo daje jednakowe szanse osobom, które wnieśli przedpłaty od 5 lutego do 15 marca 1973 r. Jeżeli liczba przedpłać będzie przekazywała się z liczbą samochodów w danym roku, to wówczas w drodze losowania została ustalona tylko kolejność nabycia wozów w tym roku. Gdyby natomiast liczba przedpłać na określony rok była wyższa od liczby samochodów, to nie wylosowane na ten okres przedpłaty wezmą udział w losowaniu kolejności nabycia „Fiata” w następnym roku, przed przedpłatami zgłoszonymi na ten rok.

Oczywiście w takich przypadkach nabywcy będą zawiadomieni o zmianie liczby i wysokości dalszych rat miesięcznych, wynikających z wydłużenia okresu gromadzenia wkładu.

Prawo do udziału w losowaniu będzie przysługiwać bez względu na to, czy przedpłata zostanie wniesiona jednorazowo — w całości, czy też wnoszona jest w ratach miesięcznych. Losowania będą przeprowadzone publicznie i komisyjnie w oddziałach PKO.

— Jak będzie rozwiązana sprawa uzyskania samochodu przed 1977 r.

— Wśród osób, dla których termin uzyskania samochodu zostanie ustalony na 1977 rok, zostaną dodatkowo rozlosowane samochody z produkcji lat 1974, 1975 i 1976. W losowaniach tych, które odbędą się w IV kwartale lat 1973, 1974 i 1975 wezmą udział książeczki z wkładami wniesionymi w całości. Będą mogły w tych losowaniach wziąć udział książeczki z zadeklarowanymi wkładami miesięcznymi, pod warunkiem, że do 30 września roku, w którym

odbędzie się losowanie, wkład zostanie uzupełniony do pełnej wysokości.

— W jaki sposób będzie przeprowadzane rozliczenie właściciela książeczki ze sprzedawcą samochodu — „Polmo-Behamot”?

— Zostało ustalone, że w ostatnim kwartale roku poprzedzającego rok nabycia samochodu „Polmo-Behamot” wysłane bezpośrednio do właściciela książeczki potwierdzenie zawartej w PKO umowy, z zobowiązaniem dostawy samochodu (a później także miesiąc) i miejsc odbioru. Potwierdzenie to będzie też zawierało numer i nazwę rachunku bankowego oraz termin, do którego równowartość ceny samochodu ma być na ten rachunek przełana. Na podstawie zlecenia właściciela książeczki, oddział PKO prowadzący rachunek wkładu, dopisze do niego należne odsetki i dokona przelewu całości kwoty na odpowiedni rachunek. Gdyby po dopisaniu w książeczce odsetek okazało się, że wysokość wkładu przekracza równowartość ceny samochodu, to nadwyżka zostanie przez oddział PKO wypłacona wkładcy w gotówce, względnie dopisana do przedłożonej innej książeczki oszczędnościowej. Natomiast gdyby wkład wraz z odsetkami był niższy, to wkładca obowiązany będzie uzupełnić brakującą kwotę przed dokonaniem przelewu.

— I ostatnie pytanie: Czy właściciel książeczki może zrezygnować z nabycia samochodu?

— Nie wykluczamy tego. Właściciel książeczki otrzyma wówczas wkład z oprocentowaniem w wysokości 2 proc. w stosunku rocznym. Jeśli jednak zrezygnuje on z kupna wozu w związku z nieuzyskaniem uprawnienia do nabycia samochodu w zgłoszonym roku, lecz dopiero w następnym, to otrzyma zwrot wkładu z odsetkami w wysokości 3 proc. w stosunku rocznym. (PAP)

Król Husajn potwierdza pogłoski o próbie zamachu

Bejrucki dziennik „Al Namar” opublikował w poniedziałek obszerny wywiad z królem Husajnem, w którym monarcha ten potwierdził utrzymujące się od kilku dni pogłoski, że w Jordani udaremnił próbę wojskowego zamachu stanu. Husajn oskarżył palestyński ruch oporu o przygotowywanie zamachu, a równocześnie stwierdził, że przewrót miał być finansowany przez Libię.

Według Husajna, przywódca libijski pułkownik Kaddafi obiecał Palestyńczykom, że na krótko przed momentem rozpoczęcia akcji uda się do Damaszku, by zapewnić zamachowcom wsparcie lotnictwa syryjskiego i irackiego.

Telefony donoszą

● Na ul. Ostrowskiej doszło do zderzenia samochodu osobowego marki „Syrena” z kolejką dowożąca prefabrykaty na osiedle mieszkaniowe na Ratajach. Kierowca pojazdu oraz dwaj pasażerowie odnieśli obrażenia.

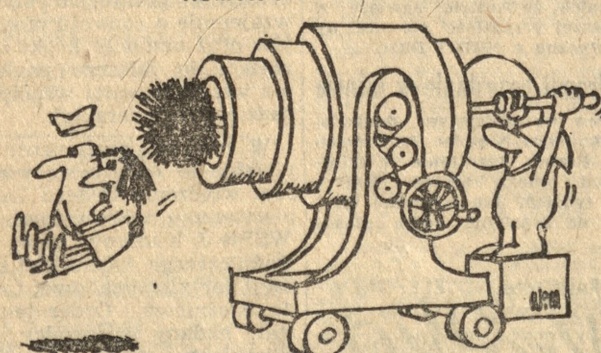
● Wskutek peknienia szyn wagon motorowy „trzyznastki” wyleciał z toru u zbiegu ul. Grunwaldzkiej i Świebodzińskiej. Pasażer tramwaju — Feliks M. doznał poważnych obrażeń głowy. Ze wstrząsem mózgu przewieziono go do szpitala.

● W piwnicy bloku na Osiedlu Wielkiego Października, w godzinach popołudniowych wybuchł groźny pożar. Duże zadymienie utrudniało akcję gaszenia pożaru. Jak stwierdzono palili się nagromadzone tu w dużej ilości książki techniczne.

● U zbiegu ulic Kniewskiego i Matejki samochód potracił mężczyznę o nieustalonych jeszcze personaliach. Pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

● Śliska jeźdźnia ul. Marchlewskiego oraz nieostrożna jazda były przyczyną wypadku. „Syrena” wpadła na wydzielone torowisko wywracając się do góry kołami. Pasażerowie wyszli z wypadku bez szwanku. (za)

HUMOR I SATYRA



„Koziołki” płacą

1, 23, 28, 40, 41 (32)
końcówka banderoli 7910

W 811 grze, której losowanie odbyło się w dniu 26 listopada 1972 roku wpłynęło 319.605 zakładów wartości 958.815.— zł. Fundusz wygranych wynosi 527.348.— zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 500.000.— zł.

Stwierdzono: 16 „czwórek” po 9.987.— zł; 47 „trójek” premiowanych po 219.— zł; 972 „trójki” po 119.— zł; 1.214 „dwójek” premiowanych po 28.— zł; 16.424 „dwójki” po 8.— zł.

Na czterocyfrową końcówkę banderoli 7910 ustalono: 9 premii po 2.500.— zł, 5 premii po 500.— zł. Ponadto Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” organizuje podwójne losowanie 812 gry w dniu 3 grudnia 1972 r., na które ufundowała specjalne nagrody: 1 premia w wysokości 100.000.— zł, 5 premii po 10.000.— zł, a na pozostałe końcówki banderoli premie po 5.000.— zł.

Losowanie I odbędzie się w Jaroci

nie na Rynku o godzinie 12-tej.

Losowanie II odbędzie się w Po-

znaniu na Starym Rynku o go-

dzinie 12-tej.

9439-K1

Toto-Lotek

12, 16, 17, 21, 32, 36 (23)
końcówka banderoli 8955

Wkrótce minie pierwszy rok realizowania programu dalszego rozwoju Polski, programu uchwalonego przez VI Zjazd PZPR. „PRZESZKODY Z DROGI” — tak brzmiała nazwa serii publikacji „Głosu”, poświęcona temu, co już zostało zrobione, a także temu, jakie przeszkody należy usunąć, by iść szybciej, „wydłużyć krok”, doznać więcej.

W zainicjowanej przez „GŁOS” wymianie poglądów, która trwała niemal dwa i pół miesiąca, wzięli udział działacze społeczni i gospodarczy, Czytelnicy z różnych środowisk, publicyści naszej redakcji. Wydrukowaliśmy około 20 wypowiedzi, relacji, rozmów. Dziękujemy wszystkim uczestnikom kampanii „PRZESZKODY Z DROGI”. Dla szybszego rozwoju kraju liczą się każda godzina efektywniejszej pracy, każdy dobry pomysł, każda inicjatywa. Dlatego do problemów, związanych z przyspieszaniem rozwoju naszej gospodarki i polepszaniem warunków życia — będziemy często powracać.

Mozemy iść szybciej

„Dobrze się stało — pisał uczestnik naszej kampanii prasowej, sekretarz Prezydium WRN w Poznaniu, Bogdan Gawroński — że redakcja „GŁOSU” zorganizowała wymianę poglądów, poświęconą przezwyższemu tego, co hamuje realizację uchwały VI Zjazdu partii. Likwidacja bowiem tych hamulców stanowi najpilniejsze zadanie we wszystkich dziedzinach życia”.

Potwierdzeniem, iż wektor kampanii „PRZESZKODY Z DROGI” wskazywały aktualne kierunki działania — był napływ wypowiedzi od Czytelników: działaczy społecznych, gospodarzy, osób z rozmaitych środowisk, ukazujących różne aspekty tego, co hamuje jeszcze szybszy rozwój społeczno-gospodarczy naszego kraju. Publikowane wypowiedzi i relacje zawierały sporo rzeczowych informacji na temat tego, co w określonej dziedzinie już dokonano jak również niemało krytycznych uwag dotyczących trudności w „wydłużeniu kroku”. Nierzadko też publikowane materiały nosiły cechy krytycznej samooceny działalności rozmaitych instytucji, nie brakowało również godnych głębszego przemyslenia spostrzeżeń, postulatów i wniosków.

Drukowane na łamach „GŁOSU” wypowiedzi, relacje, artykuły — obejmowały rozmaite dziedziny życia. Dominowały wprawdzie sprawy gospodarki: przemysł, budownictwo, handel, usługi — lecz obok nich nie miało uwagi poświęcić uczestnicy kampanii kwestiom społecznym; temu wszystkiemu, co wiąże się z warunkami pracy ludzi. Była więc mowa o zwiększającej się roli związków zawodowych, polepszaniu funkcjonowania służby zdrowia w ogóle, a przemysłowej w szczególności, o potrzebie konsekwentniejszego i szybszego wcielania w życie wniosków, zgłaszanych przez załogi. Inne głosy dotyczyły stalego ulepszania administracji, dalszego ograniczania sprawozdawczości, urealnienia programów nauczania, usprawniania obsługi rolnictwa, itp.

Zabierający głos w ramach kampanii „PRZESZKODY Z DROGI”, jednoznacznie dodatnio oceniali dokonania niepełnego roku realizacji uchwały VI Zjazdu partii, zarazem rozmaicie charakteryzowali

główne przyczyny, przyhamowujące polskie przyspieszenie.

Ireneusz Myszowski, ekonomista z Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”, uznał za jeden z najistotniejszych hamulców niedostatek inicjatywy i przedsiębiorczości jednostek oraz dostrzegane nierzadko braki w zakresie niezbędnej wiedzy. Tenże uczestnik kampanii zwracał uwagę, iż kończą się stopniowo rezerwy najłatwiejsze do zagospodarowania, leżące niejako „na powierzchni”; potrzeba będzie nie za długo sięgania głębiej i rozwiązywania bardziej skomplikowanych problemów.

Z tym poglądem korespondowała inna wypowiedź — zastępcy dyrektora Jarocińskich Fabryk Mebli, Zbigniewa Trapezyńskiego: Pisał on: „Wszyscy bez wyjątku chyba akceptujemy wielkie programy rozwojowe, ale sprawa zaczyna się komplikować przy próbie odpowiedzi, jak te programy realizować. Myślę tutaj o przeszkodzie, która tkwi w nas samych, o tym bezwładzie, o inercji, która musimy pokonać, żeby myśleć i działać po nowemu”.

Z kolei Czesław Kończal — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu, stwierdzając, iż dorobek ostatnich dwu lat mógłby być jeszcze większy, wymienił następujące zjawiska, hamujące szybszy postęp: wady w organizacji pracy, planowaniu i zarządzaniu — w przemyśle, jak też w procesach inwestycyjnych. Ten sam autor zarazem położył nacisk na sferę świadomości społecznej i konieczność przełamania nastrojów bierności.

Nie sposób nie przyznać sporej dozy racji Czytelnikowi z Poznania, który podpisał się inicjałami E. M., wskazującemu na alkoholizm, jako na jedno z zjawisk, pomniejszających twórcze możliwości społecznego działania. Tenże uczestnik kampanii prasowej uznał za konieczne efektywniejsze realizowanie specjalnej uchwały nr 117 Rady Ministrów, dotyczącej zwalczania alkoholizmu.

W jednym z materiałów, drukowanych pod hasłem „PRZESZKODY Z DROGI”

zwracano uwagę na słamazarne i nieporadne realizowanie robotniczych wniosków, zgłoszonych w toku przedkongresowej kampanii związkowej. Spostrzeżenie to ma znaczenie szersze: w ogóle wcielanie w czyn wniosków (w przeciwnieństwie do podejmowania uchwał) nie jest naszą mocną stroną.

Streszczenie w sumującym kampanię prasową „GŁOSU” artykule ogółu opinii i ocen, sformułowanych przez Czytelników, nie jest możliwe ani celowe. Najistotniejsze uwagi i opinie cyklu publicystycznego „PRZESZKODY Z DROGI” — prześlemy odpowiednim czynnikom i instytucjom. Wszakże warto na koniec podkreślić, iż wszystkie z otrzymanych przez redakcję wypowiedzi cechował umiarkowany optymizm, zawarty w prostych stwierdzeniach o postępie w realizowaniu wytkniętych przez VI Zjazd partii ogólnospołecznych celów.

Owa doza optymizmu, w połączeniu z „twórczym niezadoleniem”, krytyczna na ogół oceną własnych odcinków pracy — uprawnia do wyliczenia wniosku, iż urzeczywistnienie programowych założeń dalszego rozwoju kraju jest w pełni realne. Co więcej: możliwe jest — przy spełnieniu określonych warunków — dalsze przyspieszenie. Na te warunki uczestnicy zabierający głos zwracali uwagę, zazwyczaj wskazując drogę usunięcia (takich czy innych) przeszkód. Rzadko przy tym wchodziły w grę finansowe środki; zazwyczaj idzie o posunięcia organizacyjne lub o tak zwane rezerwy naszej, ludzkiej świadomości.

Niedawno „Trybuna Ludu” w cyklu publikacji, zatytułowanych „Bilans dwu lat”, stwierdziła: „Niedostatecznie szybkie zmiany w ludzkiej mentalności są w tej chwili bodaj najdotkliwszym hamulcem naszego postępu na każdym polu” (podkr. — WP.).

Nie bowiem dla przyszłości naszego narodu nie jest obecnie tak ważne, jak twórczy niepokój, pokonywanie nastrojów bierności, szybsze przybliżanie perspektyw rozwojowych, a z nimi naszego dotychczasowego życia.

WIESŁAW PORZYCKI

Czy aura zawsze musi zaskakiwać?

Osobną sprawą jest przygotowanie na zimę odpowiednich warunków dla pracy załóg budowlanych. Niedawno związkowcy budowlanych białostockich przeprowadzili kontrolę przygotowań do zimy na placach budowy. Nie przypadkowo sięgnęliśmy do Białostoczczyzny: tu zima trwa o miesiąc dłużej niż w innych województwach, a przeciętna temperatura jest o 6 stopni niższa...

Otóż kontrola ta dała wyniki niepokojące. Większość wizytowanych bu-

dach zaopatrzenie w ciepłą odzież, stan dachów, oszklenia, urządzeń wentylacyjnych itp. pozostawia wiele do życzenia.

Np. reporter gazety zakładowej „Tarnowskie Azoty” wynotował zaskakujące dużo przykładów beztroski ludzi odpowiedzialnych za przygotowanie do zimy w zakładzie. W hali kompresorów wydziału amoniaku straszą dziury w dachu, prześwity i szpary w ramach świetlików, otwory wybitych szyb. Wiatr hula w pomieszczeniach...

Podobnie jest w wielu innych halach zakładów, a np. w rozkładni metanu brak jest nawet drzwi. W innym wydziale nie zdążono przerobić instalacji nawiewno-grzewniczej, jeszcze w innym grzewnice nie przyszły na czas...

Wieloletnia praktyka wykazuje, że w końcu jakoś się wszystko układa, że znajdują się szybki, grzewnice, ciepłe ubrania, moce przerobowe do wykonania zimowych zabezpieczeń. Ale zazwyczaj ludzie muszą na początku zimy troszkę podmarznąć...

Właśnie, czy muszą? Czy coroczne kłopoty z zabezpieczeniami zimowymi nie nakazują... przesunięcia kalendarzowej zimy nieco do przodu, tak, aby zdążyć zrobić co trzeba zanim zima nastanie naprawdę?

T. O.

Parada niewinnych

Aby powtórnie przejrzeć bieg sprawy dygestora, odbyliśmy 5 narad i spotkań. Trwały one łącznie kilkanaście godzin, uczestniczyło w nich 28 osób. Oto relacje z najważniejszych spotkań.

Splendor i kłopoty

3 listopada: Szelejewo — Stacja Hodowli Roślin. — Wraz z rzecznikiem patentowym Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego (po naszych publikacjach zgłosiło bezinteresowną pomoc wynalazcy) — inż. Marianem Priebem — rozmawiamy z zastępcą dyrektora Stacji inż. Henrykiem Goncarzewiczem, mgr. Marianem Pastką (współautor specjalistycznego artykułu, który — zdaniem inż. Prieba — ograniczył zdolność patentową dygestora) i Wojciechem Joksem.

My — Dlaczego teraz Stacja zamierza zrezygnować z usług rzecznika inż. M. Prieba i przekazać całość patentu branżowemu klubowi racjonalizacji?

Inż. H. Goncarzewicz: — Do szliśmy do wniosku, że skoro istnieje klub, na któryłożymy rocznie 5 tys. złotych, trzeba skorzystać z jego pomocy. Chcielibyśmy jednak, żeby sprawy patentowe załatwiał w dalszym ciągu inż. M. Prieba za pośrednictwem klubu.

Nasza refleksja: — Szkoda, że tak późno doszli do takiego wniosku. Trwało to prawie pół roku.

Inż. H. Goncarzewicz, mówi też, że wraz z wynalazkiem i nagrodą NOT dla Joksa, spadło na Stację wiele splendoru, ale równocześnie sporo kłopotów:

— Na szczęście (!? — red.) jest to pierwszy wynalazek jaki u nas powstał. My tutaj mamy pełne ręce bieżącej roboty i często nie starcza czasu na zastanawianie się, czy to co robimy, to wynalazek...

Zapytujemy z kolei mgr. M. Pastkę, jaki był cel artykułu, który wspólnie z docentem Edmundem Nowackim opublikował w prasie fachowej?

Mgr. M. Pastka: — Chcieliśmy jedynie zaprezentować wyniki naszych badań. Nie wiedzieliśmy, że artykuł ten w jakiś sposób może zaszkodzić dygestorowi.

Nasza refleksja: Dziwne, że doświadczeni pracownicy nauki nie znają podstawowych zasad prawa wynalazczego.

Wojciech Joks, na zakończenie naszej wizyty w Szelejewie:

— Pracuję nad dalszymi udoskonaleniami dygestora...

Pomysł bez patrona

6 listopada: Poznań — Klub Racjonalizacji i Wynalazczości. Zarząd Okręgu ZZ Pracowników Rolnych: Sam klub,

niestety, nie będzie mógł zgłosić dygestora do Urzędu Patentowego. Jako instytucja o charakterze społecznym nie posiada osobowości prawnej, a więc i niezbędnych uprawnień do zgłoszenia wynalazku w Urzędzie Patentowym.

Nasza refleksja: Przyda się więc jednak pomoc inżyniera M. Prieba, z której chciano zrezygnować...

Specjaliści z klubu zajęli się natomiast innymi sprawami. Znalezione wykonawce dokumentacji oraz przyszłego producenta dygestora. Po ostatnim artykule w „Głosie” zgłosiło się do klubu Biuro Projektów przy Zakładzie Na-

Jaka jest droga od pomysłu do patentu? Przyjrzyjmy się jej na przykładzie zaczerpniętym z wcześniejszych publikacji w „Głosie”. Pomysł WOJCIECHA JOKSA zrodził potrzebę. Pomysł uzyskać aprobatę, nagrodę Naczelnej Organizacji Technicznej, rozgłos — z naszym udziałem. A jednak od roku projekt dygestora nie wszedł do produkcji ani nie otrzymał patentu. Wszystkie pozostałe na początku drogi. Dlaczego? Próbuja to wyjaśnić nasi reporterzy.

W „Tryptyku niepokojem piśnianym” prezentujemy rzecz od początku, ukazując paradę niewinnych oraz rozważając kłopoty współczesnego Edisonsa wiedzie droga do patentu. Pierwszy artykuł pt. „Taniec wokół dygestora” zamieściliśmy w „Głosie” z 26/27 bm.

prawczym Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu. Dokumentacja ta (odpłatnie) zostanie wykonana do końca bieżącego roku. Dzięki pomocy Wojewódzkiego Zjednoczenia Mechanizacji Rolnictwa ustalono też wstępnie przyszłego producenta dygestora. Jest nim POM Wągrowiec, który zobowiązał się do końca roku wykonać jeden lub dwa aparaty.

Nasza refleksja: Czy warsztat POM poradzi zamówieniom stacji badawczych? I druga sprawa. Nie ma przecież przedsiębiorstwa, które byłoby zainteresowane produkcją takich urządzeń. POM wykona zamówienia w ramach „zobowiązania” ale nie jest przecież zainteresowany upowszechnianiem dygestora w kraju czy za granicą.

Tego dnia podczas spotkania dyrektor Stacji z Szelejewy inż. Tadeusz Raczkowski podpisał pełnomocnictwo dla rzecznika patentowego inż. M. Prieba, aby ten oficjalnie mógł występować w imieniu wynalazcy i jego zakładu przed Urzędem Patentowym.

Nasza refleksja: Chyba wreszcie sprawa rusza z martwego punktu. Ale dlaczego dopiero po półtora roku od projektu? Odpowiedź dyrektora:

— Przykro nam, że całe odium winy spada na nas. Od początku staramy się pomóc koleśce Wojciechowi. To fakt, idzie nam opornie, ale nie ma my żadnego doświadczenia w ubieganiu się o patenty. Wielu decyzji nie możemy też podejmować sami bez porozumienia z Centralą. Szukając rozwiązania sprawy patentu i producentów sam 3-krotnie odwołaliśmy nasz Klub Racjonalizacji w Poznaniu. Tu byłym także w Zakładzie Naprawczym Mechanizacji Rolnictwa, Wojewódzkim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa, byłem też w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Gostyniu, Zjednoczeniu Hodowli Roślin i Nasiennictwa w Warszawie. W Instytucie Zootechniki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie powiedziano mi na przykład, że mogą się podjąć produkcji dygestorów dopiero za 3 lata, a jeden egzemplarz będzie kosztował minimum 80.000 zł. Robie co mogę, a tymczasem ze Zjednoczenia ciągle otrzymujemy zlecenia na wykonanie dygestorów (dotychczas bo daj 7). Przecież my nigdy

nie będziemy produkować tych aparatów. Jesteśmy placówką badawczą, a nie producentem sprzętu pomiarowego...

Wojciech Joks: — Mam już opracowane dalsze udoskonalenia aparatu. W najbliższych dniach informację o nich prześlę inż. M. Priebem. Chciałbym, aby one znalazły się już w opisie patentowym.

Nasza refleksja: To już nasza kolejna dyskusja. Wiele słów, sporo zobowiązań. Wojciech Joks rzadko zabiera głos. Chyba tylko po to, aby zakomunikować, że znowu coś nowego „wykombinował”.

Kłopotów ciąg dalszy

10 listopada: Warszawa — Centrala Hodowli Buraka Cukrowego: W naradzie uczestniczy kierownictwo oraz przedstawicielka Zjednoczenia Hodowli Roślin i Nasiennictwa: — Opracowanie Joksa zgłoszone zostało do Komisji Postępu Technicznego warszawskiej Centrali normalną drogą służbową, poprzez SHR Szelejewo, 17 lutego br. Ponieważ tam dopatrzono się cech wynalazku, 1 kwietnia Komisja zwróciła się do twórcy o nadanie dokumentów uzupełniających, niezbędnych dla Urzędu Patentowego.

Do dzisiaj nie otrzymano tych uzupełnień, nikt też nie wyliczył prawidłowo efektów działania aparatu, choć dwukrotnie do Szelejewy jeździł mgr. Władysław Goździewicz — przewodniczący Komisji razem z głównym księgowym, aby pomóc (społecznie) Wojciechowi Joksiowi w ostatecznym opracowaniu dokumentacji.

Mgr Władysław Goździewicz: — Ze swej strony zrobiliśmy wszystko co było w naszej mocy. Dodam, że jako Komisja działamy społecznie. Z Urzędem Patentowym mamy sporo kłopotów. Niektóre dokumenty wracają do nas kilkakrotnie z poleceniem zrobienia bardzo nieistotnych uzupełnień. Bywa, że taka zabawa trwa 3 lata i dłużej.

Zastępca dyrektora Centrali mgr Jerzy Fieduszko ustosunkował się do roli, którą w tej sprawie odegrała publikacja doc. E. Nowackiego i mgr. M. Pastki:

— Nie wydaje mi się, aby publikacja ta w istotny sposób ograniczyła zdolność patentową dygestora. Nie ujawniono tam zbyt wielu szczegółów, a gdy Joks, jak słyszałem, opracuje kolejne poprawki, powinien na dygestor otrzymać patent.

I jeszcze inż. Jacek Kwiatkowski, dyrektor naczelny Centrali:

— Obiecuję akceptację wszystkich rozwiązań, które przyspieszą sprawę dygestora. Jesteśmy też gotowi zrezygnować z ewentualnych zysków z produkcji tych aparatów, jeśli tylko takie stanowisko ułatwiłoby szybsze zakończenie tej historii. Wystąpimy także z propozycją wynagrodzenia pracy rzecznika patentowego — inż. M. Prieba — choć on na to nie liczy. Dziękujemy panom z prasy za cenne uwagi i pomoc w krążącej poza dziennikarskie obowiązki.

★

Wojciech Joks: — (podczas pierwszej rozmowy w Szelejewie):

— Czasem tak sobie myślę, że może lepiej byłoby, aby tego dygestora nie zbudował. Narobił kłopotów sobie i moim szefom, którzy przecież od początku chcieli mi pomóc. Tyle biegania ostatnio wokół tej sprawy...

Nasza refleksja: Zniechęcenie? Joks miałby zrezygnować z patentu? Jak pokonywać piętrzące się trudności na drodze wynalazcy?

Takie pytanie zadaje sobie z pewnością wielu innych podobnych Joksiów wynalazców i racjonalizatorów, szczególnie tych niedoświadczonych, młodych. A więc — KTÓREJ EDISONIE?

JAN KORZENIEWSKI
MAREK PRZYBYLSKI

*) „Wojciech Joks otrzymał pomoc” — „Głos” z dnia 13. 10. br.

Talenty zważono

Czwarty wieczór finałowych przesłuchań rozpoczął **deusz Gadzina**, uzdolniony skrzypek, który jednak nie odnalazł jeszcze najodpowiedniejszego dla siebie stylu wykonawczego. W jego grze zauważa się jakieś niezdecydowanie w wyborze rodzaju dźwięku, jakości wyrazu i sposobu kształtowania formy oraz częste, nieuzasadnione zachwiania tempa. Te cechy wystąpiły głównie w muzyce Bacha i Mozarta. Wydaje się, że najbliższa jego temperamentowi jest typowo romantyczna ekspresja, z jaką odtworzył on Karpys nr 4 Paganiniego. Także interpretacja Sonaty-Ballady Ysaie'a, mimo zagmatwania biegów, ujawniła wiele interesujących walorów Polaka. Lubli on, niestety, zbyt często przybierać wirtuozowską pozę i swego rodzaju blichtrzem zastępować niedobory artystycznej natury. Nie była od tego wolna, na ogół bardzo dobrze zgrana i częściowo koncertowa, natomiast muzyka Szymanowskiego — zarówno Driady i Pan jak i Koncert — jest naturze Gadziny dość obca.

Barbara Górznińska dysponuje imponującą techniką (znakomite opanowanie smyczka), która pozwala jej na uzyskiwanie niezwykle szerokiej skali dynamicznej i kolorystycznej bez uszczerbku w zakresie intonacji oraz ogólnej czystości i pełni brzmienia. Dzięki temu przesłuchała ona przez oba etapy właściwie bez potknięć, zachwycając nie raz cudownym liryzmem, błyszczącymi biegami i wieloma innymi zaletami. Jest jednak w grze Górznińskiej coś irytującego — wynik zapewne nieokrzepłej jeszcze dojrzałości artystycznej; prawie zawsze gra ona dźwiękiem przeładowanym ekspresją, kojarzącym się w szczególnych momentach z krzykiem przez zaciśnięte gardło. Tymczasem Górznińska jest chyba talen-tem o naturalnych skłonnościach lirycznych, dlatego owe często eksponowane przejawy żywiołowości wydają mi się nieco sztuczne. W sumie jednak

bardzo rozwinięta wrażliwość muzyczna, intuicja i nieomal instynktowna technika skrzypaczki sprawiły, że słuchałem jej występów z prawdziwą przyjemnością. I tylko brakowało mi tego, czego określić nie potrafiałem, a co podczas słuchania wstrzymuje oddech.

Tego najwyższego stopnia za słuchania spodziewałem się w sobotę. W tym ostatnim dniu III etapu wystąpiły bowiem dwie, od biegające znacznie poziomem od całej reszty artystki. **Tatiana Grindienko** i **Shizuka Ishikawa** od pierwszych swoich występów pokazały najwyższy gatunek wykonawczej sztuki. Niezawodna technika, niebywała kultura odtworzenia, bezbłędne uchwycenie konstrukcji i nastrojowych treści dzieła, kunsztowne operowanie kolorystyką i dynamiką, doskonałe wyważenie tempa, wreszcie przejrzysta czystość brzmienia, to podstawowe elementy ich wirtuozostwa. I choć stanowią one zupełnie odmienne indywidualności, przez dwa pierwsze etapy trudno mi było wyróżnić którąś z nich; raz urzękała mnie bardziej Grindienko, to znów Ishikawa wywierała silniejsze wrażenie.

Do ostatniej rozgrywki zatem stanęły — moim zdaniem — z równymi szansami. Obie też przedstawiły ten sam program: I. Koncert Szymanowskiego i I. część Koncertu D-dur Brahmsa. I choć były to zupełnie dwa różne światy przeżyć, w grze obu artystek ożyły wspomnienia najlepszych tradycji konkursu: niezachwiana swoboda techniczna Juliana Sitkowskiego, wdzięk, subtelność i polot — Blanche Tarjus oraz szczerą intymność głębi wyrazowej Wandy Wilkomirskiej.

W niedzielę wieczorem odbyło się uroczyste wręczenie nagród, medali i wyróżnień, po czym każdy z siedmiorga nagrodzonych wystąpił z jednym utworem z konkursowego programu. Koncert laureatów nie wprowadził żadnych poprawek do wyrażonych już przeze mnie opinii.

ANDRZEJ SATURNA

Od „Potopu” do „Kopernika”

Rok bieżący jest w pracy łódzkiej Wytwórni Filmów Fabularnych przełomowy, nastąpi bowiem poważny wzrost liczby realizowanych filmów. Powsta-je tu kilka „gigantów”, a wśród nich ekranizacja sienkiewiczowskiego „Potopu”. Prace zdjęciowe nad tym filmem rozpoczął reż. Jerzy Hoffman wpr-widzie w grudniu zeszłego roku, ale gros zadań przypadło na rok bieżący. Zakończenie zdjęć przewiduje się na marzec przyszłego roku.

Drugim gigantem jest realizowany przez Andrzeja Konica serial telewizyjny pt. „Czarne chmury”. Tu zdjęcia zakończył w grudniu br., a pierwsze odcinki filmu (będzie ich 16) telewizyjni widzowie ujrzą w drugim kwartale 1973 r.

Gigantem jest też realizowany w łódzkiej WFF przez Wojciecha Hasa film pt. „Sanatorium pod klepsydrą”, oparty na twórczości Brunona Schulza. Jest to jedno z najbardziej pracowitościowych przedsięwzięć produkcyjnych wytwórni. Dla jego realizacji — rozpoczęte w lipcu br. — było konieczne zbudowanie dekoracji miasteczka okresu międzywojennego, które wzniesiono pod Krakowem.

W szybkim tempie postępuje praca przy nakręcaniu filmu „Hubal” (reż. Bohdan Poreba) o bohaterskim dowódcy oddziału Wojska Polskiego, który po zakończeniu kampanii 1939 r. przez kilka miesięcy walczył z okupantem.

Przed dwoma miesiącami reż. Janusz Majewski rozpoczął realizację „Zazdrości i medycyny” — filmu osnutego na tle książki Michała Choromańskiego, w tych dniach zaś „Drzwi w murze” Stanisława Różewicza.

Gotowe jest już zrealizowane z rozmachem dzieło, które w lutym przyszłego roku uświetni uroczystości roku kopernikowskiego. Fabularny film „Kopernik”, wyreżyserowany przez Ewę i Czesława Petelskich, wyświetlany będzie w dwóch wersjach na taśmie 35 mm i 70 mm z dźwiękiem stereofonicznym. Jednocześnie twórcy filmu przygotowali trzytygodniowy serial o wielkim astronomie przeznaczony dla TV. (PAP)

Sport i rekreacja

Aktualnie na firmamencie sportowym króluje koszykówka i piłka ręczna. Dyscypliny te cieszą się w Poznaniu i Wielkopolsce dużym zainteresowaniem i nie w tym dziwnego, że sala w której rozgrywane są mecze zapelniała się do ostatniego miejsca. Problem ten zostanie rozwiązany w Poznaniu za dwa lata, kiedy to oddana zostanie do użytku nowoczesna hala widowiskowo-sportowa z widownią na kilka tysięcy miejsc. Wtedy sympatycy koszykarskiej i piłkarskiej rozgrywek Grunwaldu, nie będą mieli żadnych trudności z oglądaniem swoich pupili. Warto jednak, aby WKKP już teraz zatrudnił się o zdobycie dla Poznania organizacji większych imprez krajowych czy zagranicznych na lata 1974 i następną. Podobne hale jak w Poznaniu powstają również w innych miastach i konkurencja będzie duża. Katowicki „spodek” ze swymi nowoczesnymi urządzeniami na pewno będzie chciał wyłapać najlepsze „kaski”. Trzeba się więc spieszyć.

Wracając do spraw sportowych ostatniego tygodnia, chcielibyśmy podkreślić dobrą postawę piłkarzy rezerw Grunwaldu i koszykarek Lecha. Oba zespoły zdobyły komplet punktów, przesuwały się dzięki temu na drugie miejsca w tabelach i są nie bez szans na wywalczenie doskonałych pozycji w końcowym rozrachunku. Gorzej nieco powiodło się koszykarzom Lecha, którzy przegrali dwa mecze w Gdańsku, ale, jak to mogliśmy zaobserwować za pośrednictwem TV, pozostawili oni po sobie dobre wrażenie. Trener Jacek Ponicki jest nadal w fazie budowy zespołu, ma oprócz piątki „weteranów” samą młodzież — bardzo uzdolnioną, ale na ostateczny szlif potrzeba czasu i spodziewamy się, że „Poznańskie Expressy” dopiero w następnym sezonie dadzą o sobie znać.

A teraz kilka słów o rekreacji przez sport, a więc do gruntu czynnym wypoczynku, jako że, jak twierdzą lekarze, przez ize-żenie na tapczanie i oglądanie telewizji, człowiek wcale nie wypoczywa; przeciwnie jego organizm ulega zmęczeniu. Piszemy to dlatego, że właśnie w końcu ubiegłego tygodnia otwarto w Poznaniu nową czterotorową kregielnię. Sport ten bardzo popularny na całym świecie, jest właśnie idealnym sposobem na rozruszanie kości i zrzućnięcie kilku zbędnych kilogramów. Aby jednak przyciągnąć ludzi, nie wystarczy same toru. Muszą tam być także odpowiednie urządzenia higieniczno-sanitarne, kawiarenka itp., tak, aby spędzenie kilku godzin na obiekcie było naprawdę przyjemnością. Tak właśnie wyglądała nowa kregielnia w Poznaniu i życzyć tylko należy, aby podobnych obiektów powstało w Poznaniu i w województwie znacznie więcej. Mamy w Wielkopolsce co najmniej kilkadziesiąt zakładów pracy, które stać na wybudowanie kregielni, bez oglądania się na pomoc z zewnątrz. Załatwienie pracownikom czasów i wywiezienie ich raz czy dwa razy w roku na grzyby, to nie wszystko. Trzeba im zapewnić możliwość czynnego wypoczynku przez cały rok.

MACIEJ STABROWSKI

Brydżyści Budowlanych najlepsi w kraju

Duży sukces odniósł brydżyści Budowlanych występujący w ramach rozgrywek o mistrzostwo I ligi brydża sportowego. Tytuł drużynowego mistrza Polski wywalczyła drużyna w składzie: Aleksander Jezioro, Andrzej Milde, Marek Kudła, Aleksander Łabędzki i Krzysztof Puciłyński.

Rozgrywki w tej dyscyplinie za-

początkowane zostały kilkanaście lat temu, a od roku 1959 uczestniczą w nich zespoły poznańskie.

Sukcesy nie przyszły od razu, są one zaśgągą przede wszystkim KS Budowlani, który to w roku 1967 utworzył sekcję brydża sportowego. Sekcja ta zrzesza obecnie około 30 członków, występujących w rozgrywkach I i III ligi oraz A i B klasie.

W Wielkopolsce działa około 30 sekcji zrzeszających ponad 300 zawodników. Mimo iż brydż sportowy nie został jeszcze uznany za dyscyplinę sportową sensu stricto, to jednak nie stoi na przeszkodzie, aby nastąpiło to w najbliższym czasie. Istnieje już Międzynarodowy Związek Brydża Sportowego i organizowane są co cztery lata mistrzostwa świata i Europy. Rozgrywane są także turnieje olimpijskie. Włączenie się wielu nowych związków krajowych do tych rozgrywek pozwala sądzić, że otrzymają one status podobny jak szachy.

Najbliższą imprezą międzynarodową będą mistrzostwa Europy, które rozegrane zostaną w przyszłym roku w Brukseli. Duże szanse na udział w tym turnieju ma najlepsza obecnie para Budowlanych Jezioro-Milde. Para ta sklasyfikowana została na trzecim miejscu w kraju.

Działacze POZBS zamierzają także zorganizować w przyszłym roku w Poznaniu, turniej w silnej obsadzie międzynarodowej. Ze względu na szerokie zainteresowanie warto poświęcić nieco więcej uwagi tej dyscyplinie. (zb)

Szachy

Pietrusiak trzeci

W Częstochowie rozegrano szachowe mistrzostwa federacji sportowej kolejarzy. Finał „A” zakończył się zwycięstwem Benedykta Serwińskiego (Wrocław), który wyprzedził Bogdana Śliwę (Kraków) i Bogdana Pietrusiaka (Poznań).

Finał „B” wygrał reprezentant częstochowskiego Kolejarza, junior Wiesław Goliszek przed Ta-deuszem Baranowskim (Poznań) i Henrykiem Drozdem (Warszawa). (o-za)

Książkowe nowości

Na półkach księgarskich ukazały się kolejne pozycje wydawnictwa „Sport i Turystyka”. Biblioteczki sportowców wzbogaca się o nowe książki z dziedziny lek-kiej atletyki i judo. Miłośnicy tu rystyki otrzymali interesujący prze-wodnik i album.

Książka Wolfganga Lohmanna „Bieg, skok, rzut” — popularna w szkolnych bibliotekach NRD — przeznaczona jest głównie dla młodzieży uprawiającej lekką atletykę. Jest to w zasadzie bogato ilustrowany samouczek przy pomocy którego można podjąć trening nawet bez fachowej pomocy nauczyciela wf. Zawarto w nim niezbędne informacje na temat biegów, skoku w dal i wwyż, rzutu piłką palantową i oszczepem. Książka ma 158 str., ukazała się w nakładzie 20 tys. egz., cena 20.- zł.

„Judo w samoobronie” Bogusława Skuta to drugie wydanie popularnych zeszytów, których celem jest przekazanie podstawowych informacji nt. sportu wyrażającego zarówno sprawność fizyczną, jak i uczącego umiejętności stawiania czoła napastnikowi. Zeszyt ma 64 strony, nakład 50 tys. egz., cena 15.- zł.

Wśród wielu przewodników po Polsce brakowało dotychczas pozycji o stolicy Wielkopolski — Poznaniu. W przewodniku „Poznań” Franciszka Jaskowiaka na 200 stronach opisano to miasto, przedstawiono jego historię, przedstawiono 198 obiektów, 12 muzeów, zaproponowano wiele tras dla wycieczek pieszych i samochodowych. Przewodnik ukazał się w nakładzie 20 tys. egz., cena 20.- zł. (o-za)

dalekopisem

PORAŻKA HOKEISTÓW
W ZSRR

W poniedziałek wieczorem hokejowa reprezentacja Polski juniorów, która uczestniczyła w odbywającym się w Czerembowcu turnieju przyjaźni, spotkała się w półfinale z reprezentacją NRD. Zwyciężyła drużyna NRD 7:3 (2:1, 1:1, 4:1). Polscy młodzi hokeiści walczyć będą o brązowy medal, natomiast drużyna NRD awansowała do finału turnieju.

„O Puchar Karpat”

W Iasie (Rumunia) zakończył się międzynarodowy turniej w piłce ręcznej kobiet o „Puchar Karpat”. Zawody przyniosły sporą niespodziankę. Drużyna mistrzyni świata — reprezentacja NRD, zajęła w turnieju dopiero 5 miejsce. Pierwsze miejsce wywalczyły reprezentantki Rumunii — 8 pkt., przed Jugosławia — 8 pkt., ZSRR — 7 pkt., Węgry — 4 pkt., NRD — 3 pkt. oraz młodzieżową reprezentacją Rumunii — 0 pkt.

KARA —
ROK DYSKWALIFIKACJI

Wydział Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Hokeja na Lodzie, rozpatrywał sprawę Henryka Janiszewskiego (Naprzód Janów) Janiszewskiego w czasie meczu ligowego uderzył siedzącego prowadzącego zawodów. Po dokładnym zapoznaniu się z przebiegiem zajścia, ukarał H. Janiszewskiego roczną dyskwalifikacją.

O Puchar Króla Szwecji

W rozgrywanym w Hannoverze meczu III rundy o puchar króla szwedzkiego, tenisiści NRF prowadzą z Czechosłowacją 3:0. Tym samym drużyna NRF zapewniła już sobie zwycięstwo w tym spotkaniu oraz awans do finału rozgrywek.

W turnieju finałowym, obok NRF wystąpi reprezentacja Węgier, zwycięzca meczu Włochy — Dania oraz obrońca pucharu drużyna Hiszpanii.

HOKEIŚCI JANOWA STARTOWALI W CSRS

W Pradze rozegrano międzynarodowy turniej klubowych drużyn hokejowych juniorów o puchar redakcji „Rude Pravo”. Pierwsze miejsce zajęła drużyna CSKA Moskwa wyprzedzając dwa Czechosłowackie zespoły — Sonp Kladno oraz Slavan Bratysława. Uczestniczącą w tym turnieju drużyną juniorów Naprzodu Janów zajęła 6 miejsce. (o-za)

W naszym obiektywie



Koszykarki Lecha wygrały w sobotę i niedzielę z Polonią Warszawą. Na zdjęciu: zawodniczka Lecha — Stróżyna (nr 15) w walce o piłkę.



Jedną z konkurencji zawodów pływackich był drużynowy wyścig pod wodą na 200 metrów. Startowały 3-osobowe zespoły z jednym aparatem tlenowym. Wygrała drużyna Delfin Gdynia (na zdjęciu).

Fot. (2) — K. Przychodzik

Po kontroli w bazach transportowych

Co piąty — sprawny samochód...

Mielibyśmy przynajmniej o jedną piątą mniej wypadków drogowych, gdyby kierowcy należycie dbali o swoje pojazdy. Z milicyjnych statystyk wynika, że właśnie około dwadzieścia procent wypadków powodowanych jest złym stanem technicznym pojazdów.

Patrole dokonujące bieżącej kontroli nie są w stanie ujawnić wszystkich niedociągnięć zawinionych przez użytkowników pojazdów.

Mielibyśmy ostatnio okazję uczestniczyć w kilku kontrolach przeprowadzanych w poznańskich bazach transportowych przez Wydział Kontroli Ruchu Drogowego Komendy Miasta MO. Wnioski z nich nie napawają optymizmem.

Np. w dniu 13 października z bazy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Transportu Handlu wyjeżdżają samochody z poważnymi usterkami: „Star 29”, nr rej. PV 30-94 z przyczepą ma niesprawny hamulec zasadniczy. „Star 25”, nr rej. PI 27-52 wyrusza w trasę z pękniętym piórem resorsa, które to pęknięcie spowodowało to już niemal całkowitą rozpad resoru. Czyż takie lekkie-ważenie grozi, nie trzeba chyba tłumaczyć. Kilka dalszych samochodów miało niedopuszczalny luz w układzie kierowniczym, nie posiadało ogranicników skrętu, miało zużyte ogumienie.

A przecież dyspozytor i kierownik kontroli technicznej w dzielnicy o odwywałce się przed bramą kontroli i

wypuszczali tylko wozy uznane przez nich za całkowicie sprawne. Te, które były w gorszym stanie technicznym, normalnie kursujące po drogach, tego dnia pozostały w warsztatach. Na 78 pojazdów 19 wcale nie wyjechało z bazy, natomiast kilkanaście zwróconych zostało przez kontrolujących funkcjonariuszy MO.

Jeszcze gorzej wypadła kontrola w bazie Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportu Budownictwa z ulicy Majakowskiego, przeprowadzona w połowie bieżącego roku. Na 147 rozdysponowanych samochodów za bramę wyjechało jedynie 55. Reszta została wstrzymana przez samych kierowców i mechaników. A mimo to z tych 55 samochodów, które wyjechały, 15 zostało jeszcze zwróconych do bazy przez kontrolujących. Gdyby z przytoczonych wyżej liczb spróbować odtworzyć sobie obraz sprawności naszego transportu, otrzymalibyśmy znajamienny obraz: w tej bazie właściwie wykorzystany jest tylko co piąty samochód. I niebezpieczne to i nieekonomiczne.

Są także przykłady pozytywne. Do wyróżniających się należy m. in. baza Poznańskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych z ulicy Dąbki. Wszystkie samochody, które wyjechały podczas kontroli w dniu 9 października były sprawne. Dobrym przykładem jest też baza Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego z ulicy Głogowskiej.

J. K.

Wczasy — 72

Wzrost liczby uczestników

10 procent więcej niż w roku ubiegłym. Nastąpiło to w wyniku rozbudowy bazy wczasowej i przedłużenia okresu eksploatacji ośrodków. Te dwa kierunki działania są nadal bardzo aktualne. Wystarczy bowiem powiedzieć, że w bieżącym roku zwiększenia się liczby korzystających z wczasów zapotrzebowanie w tej dziedzinie nie zostało w pełni zaspokojone.

Większy zasięg niż w roku ubiegłym miała również tego-rodzajna akcja wczasowa dla dzieci i młodzieży. Z różnych form wypoczynku (kolonie, polskolonia, tzw. małe formy wczasów, obozy i wczasy rodzinne) skorzystało w tym roku ponad 147 tys. młodych (w 1971 roku — 132 tys.).

(y)



3 i 10 grudnia br. podwójne losowanie Toto-Lotka

- WYSOKIE WYGRANE
- LOSOWANIE KOŃCÓWEK BANDEROLI

W miesiącu listopadzie w zakładach podwójnych
wylosowano w naszym województwie:

- 2 x 1.000.000,- zł za 5+ w dn. 5 XI br. II losowanie
- 537.680,- zł za 5+ w dniu 12. XI. br. I losowanie
- 100.000,- zł na końcówkę banderoli w dniu 5. XI. br.

9479-K1

UWAGA!

KUPUJĄC

W SKLEPACH SPORTOWYCH MHD

KORZYSTASZ PODWÓJNIE:

- przy wpłacie 200,- zł. możesz dokonać zakupu na raty: nart o wartości powyżej 500,- zł, obuwia narciarskiego, hokejowego i do jazdy figurowej z łyżwami;
- bierzesz udział w sprzedaży premiowanej i możesz stać się posiadaczem:
 - nart „Rysy” wartości 1.100,- zł,
 - obuwia narciarskiego wartości 765,- zł,
 - golfa męskiego wartości 680,- zł,
 - względnie jednej z 58 nagród rzeczowych — wartości 15.000,- zł.

ADRESY SKLEPÓW SPORTOWYCH:

- Czerwonej Armii 61
- Głogowska 118/124
- Głogowska 54
- Szkolna 1
- pl. Wolności 6
- Walki Młodych 1
- Szamarzewskiego 4/6
- Gwardii Ludowej 46
- Osiedle Piastowskie 74

9505-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchewskiego nr 123, tel. 650-51 — przyjmie do pracy na budowie Fabryki Okuć Budowlanych w Lesznie, pracowników w następujących zawodach:

- 20 MURARZY — TYNKARZY,
- 10 CIESLI — STOLARZY,
- 20 BETONIARZY,
- 30 ROBOTNIKÓW,
- 20 ŚLUSARZY,
- oraz KANDYDATÓW, celem przyuczenia w zawodach murarza czy cieśli.

Chętni zgłoszą się bezpośrednio u kierownika budowy FOB w Lesznie, wzgl. w Dziale Pracy i Placy w Poznaniu, ul. Marchewskiego 123, pokój 100, telefon 650-51, wewn. 210. 8660-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Poznań, Dzierżyńskiego 223/229 — zatrudnia zaraz:

- Z-CĘ KIEROWNIKA Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycji — wymagane wykształcenie inżyniera bud. z praktyką oraz upraw. bud., KIEROWNIKA BUDOWY Ośrodka Wypoczynkowego w Dąbkach — wykształcenie wyższe wzgl. średnie z praktyką oraz upraw. budowlanymi, TOKARZY — wyuczonych i do przyuczenia, FREZEROW, ŚLUSARZY, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH, HARTOWNIKÓW WYUCZONYCH, WARTOWNIKÓW do straży przemysłowej, MANEWRÓW, ROBOTNIKÓW maszynowych do krajalni do przyuczenia, ROBOTNIKÓW gospodarczych i do transportu, SPRZĄTACZKI, KOWALI, MURARZY i BETONIARZY, TYNKARZY i LASTRIKARZY, INSTALATORÓW i BLACHARZY ze specjalnością Instalacji wentylac., KIEROWCÓW WÓZKÓW, STRAZAKÓW.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zakładowego — pokój 101. 8493-K1

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa zatrudnia

GŁÓWNEGO INŻYNIERA w Zakładzie Kłótniczej Przeróbki Gazu Ziarnego w Ostrowie Wlkp.

Wymagane kwalifikacje: MGR. INŻ. CHEMII ze znajomością budowy urządzeń aparatury chemicznej, względnie MGR. INŻ. ENERGO — MECHANIK — wymagana praktyka ruchowa lub MGR. FIZYKI z praktyką w przemyśle.

Od kandydata wymaga się znajomości języków obcych, pierwszeństwo mieć będą kandydaci posiadający doświadczenie w procesach nisko temperatury.

Wynagrodzenie do omówienia zgodnie z przepisami MGIE.

Osobiste zgłoszenia przyjmuje WOZG Poznań, Grobla 15, p. 212. 9412-K1

Samorhody

Skodę 100-S de Lux sprzedam (premii PKO), kolor Bachama - Jello. Właściciel: tel. 445-89 po godz. 18. 30986g

Protokory jesienno-zimowe Flata, Zastawy, Moskiewska, Wartburga, Skody, Prinz wykonuje warsztat wulkanizacyjny — Poznań, Kraszewskiego 26 tel. 471-84. 30696g

Zastawę nową — kupię, Gniezno tel. 34-55. 898p

Sprzedam nową skrzynię biegów do Wartburga 900. Kłonica 6 m. 15. 30721gpr.

Lokale

2 studentki, poszukują po koju z c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 30245g.

Pokój 2-osobowy wynajmę — Osiedle Piawskie. Małżeństwo, płatne rok z góry. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 30600gpr.

Małżeństwu bezdzietnemu wynajmę pokój. Oleśnicka 5 (Junikowo). 30808g

Orazja!

Tylko do 30. kwietnia 1973 r

SPRZEDAŻ PROJEKTORÓW POLLUX - 8 m/m

Z Bonifikatą

POLLUX — 33 cena 2.500,- BONIFIKATA 750,-
POLLUX — 34 cena 2.200,- BONIFIKATA 700,-
POLLUX — 35 cena 3.600,- BONIFIKATA 1.100,-

CENY Z BONIFIKATĄ

POLLUX — 33 cena 1.750,-
POLLUX — 34 cena 1.500,-
POLLUX — 35 cena 2.500,-

DO NABYCIA W SKLEPACH PP „FOTO - OPTYKA” NA
TERENIE M. POZNANIA, WOJ. POZNAŃSKIEGO I ZIE-
LONOGORSKIEGO.

9263-K1

Nieruchomości

Sprzedam spiesznie dom, pół hektara ogrodu, Mieszko-
wice Psarskie, pow. Srem.
ka, Psarskie, pow. Srem.
51010g

W terminie starego roku
sprzedam okazjynie Po-
znaniu 2 luksusowe wille
6-pokojowe, wyłączone,
wolne. Cztery wille bliź-
niacze komfortowo wy-
posażone, przy tramwaju.
Peryferia — kilkanaście
nowych domów komforto-
wo wyposażonych nadają-
ce się na różny przemysł.
Kilka obiektów ogrodni-
czo - rolnych, sadami,
szklarniami. Ceny kupna
dostępne. Obiekty osobi-
ście zbadane, poleca do
kupna Adamski, Poznań,
Matejki 33a. 31041g

Sprzedam dom 4-pokojowy, piętrowy, nowy, wy-
gody, ogród 16 arów, 2 km
od Gostynia. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
899p.

Sprzedam działkę budowlaną, 1.900 m² — ogrodzo-
ną, zadzwoniła, leżi do
mek, dobra komunikacja,
blisko Poznań. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 30110g.

Zagraniezn goście poszu-
kuja domu jednorodzinnego
z wygodami do wy-
najęcia w Poznaniu, lub
okolicy. Nowa Sól, tel.
22-07. Dokładny adres
wskaże „Prasa”. — Grun-
waldzka 19 dia 30115g.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu

organizuje w niedzielę, dnia 3 grudnia
1972 roku, w godzinach 9 do 14

K I E R M A S Z

artykułów instalacyjno - sanitarnych
na który zaprasza mieszkańców miast
i okolicy do niżej podanych punktów
sprzedaży:

Konin, ul. Poznańska
Pila, ul. Kossaka 100
Krotoszyn, ul. Nowotki
Wolsztyn,
ul. Przemysłowa 1
9405-K1

Zguby • Różne

Dnia 25 bm. około godz.
18 w dzielnicy Wilda w o-
kolicy ul. Przemysłowej
zaginął pies rasy fokster-
rier oswowiony (chory),
potracony przez samo-
chód. Ktokolwiek mógłby
udzielić informacji o miej-
scu pobytu psa, proszę o
informację telefoniczną
301-04 lub odprowadzenie
psa za wynagrodzeniem.
Poznań, ul. Gwardii Ludo-
wej 5 m. 6. 31043g

W środę 22. XI. wieczorem
w zielonym Flacie
1300 taxi wiozącym dwie
panie z Dębca na ul. Bystrą
(Staroleża) wypadła
pamiątka z Rzymu (róża-
niec w pochewce czarnej).
Uczciwego kierowcę lub
znalazcę proszę o zwrot
za wynagrodzeniem. A-
dres wskaże „Prasa”. — Grun-
waldzka 19 dia 31046g.

Garaż oddam. Poznań, ul.
Zegockiego 16. 30163g

Szuffe do śniegu, zgarnia-
cze, rabacze w cenie od
45-100 zł wykonuje War-
sztat Mechaniczny, ulica
Rozboca 9, Bronisław Ma-
zanek 894p

Garaż murowany z kana-
łem, okolica Kościelnej —
do wynajęcia. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 30273g.

W dniu 25 listopada 1972 r. zmarła

HELENA MYTKO

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w środę
dnia 29. XI. 1972 r. o godzinie 11 na cmentarzu
górzyńskim,

o czym zawiadamia pogrążone w smutku
grono znajomych

Poznań, ul. Przemysłowa nr 51 m. 21. 31063g

W dniu 24. XI. 1972 r. zmarł długoletni pracow-
nik Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów
i Kanalizacji w Poznaniu

JAN NOWICKI

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie
Zmarłego składają:

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
Rada Robotnicza oraz współpracownicy
9543-K1

† W dniu 25 listopada 1972 r. zmarł nagle mój
ukochany mąż i ojciec, przeżywszy lat 60

MICHAŁ WOLNIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona z synem i rodzina

Poznań, ul. Botaniczna. 31037g

† W dniu 25 listopada 1972 r. zmarła nieoczeki-
wanie, przeżywszy lat 75, nasza ciocia, śp.

FRANCISZKA SZYMAŃSKA

z domu Frankowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm.
o godz. 9.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RODZINA 31107g

Dnia 24 listopada 1972 r. zmarł po długiej cho-
robie, opatrzony Sakramentami św., mój naj-
droższy mąż, przeżywszy lat 77, śp.

WITOLD SZYPERSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę,
dnia 2 grudnia br. o godzinie 7.30 w kościele
św. Krzyża na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamia

pogrążona w głębokim smutku

ZONA 31120g

† Dnia 24 listopada 1972 r. zakończył swój praw-
cowity żywot, opatrzony Sakramentami św.,
mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek,
przeżywszy lat 69

KAZIMIERZ GABERT

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

pogrążona w głębokim smutku

RODZINA 31040g

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 332 m. 2. 31040g

† W dniu 26 listopada 1972 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., mój ukochany mąż,
troskliwy ojciec, teść, dziadek, zięć, brat, szwa-
gier i wujek, przeżywszy lat 61

inż. WIKTOR TYLEWSKI

absolwent AGH i Politechniki Poznańskiej, ppr.
rezerwy, uczestnik kampanii wrześniowej, były
jeniec Oflagu IIA, IIE, IID, wieloletni pracow-
nik Zakładów Metalurgicznych „Pomoc”, człon-
nek NOT, kilkunastu latownik Okręgowego Sądu
Ubezpieczeń Społecznych, były radny Dzielnicy
wieloletni członek Rady Narodowej, Nowe Miasto,
były przewodniczący Komisji Rozdziału Kredy-
tów Inwestycyjnych, były Komendant Grupy
Społecznych Inspektorów Ruchu Drogowego,
odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Za-
sługi, Odznaką Tysiąclecia oraz Odznaką Hono-
rową miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm.
o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

Poznań, Małe Garbary 4 m. 4. 31060g

W dniu 26 listopada 1972 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach, odszedł od nas w wieku 72
lat, namaszczony Olejami św., mój najdroższy
mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI STELMASZYK

powstańca wielkopolski,
odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy
oraz wieloma innymi odznaczeniami państwo-
wymi i bojowymi. Emerytowany kierownik Od-
działu Finansów Rolnych Wydziału Rolnictwa
i Leśnictwa WRN w Poznaniu, kierownik Refe-
ratu i Działu Państwowego Funduszu Ziemi.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

żona, córka z mężem i wnuczką

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikow-
skim w dniu 29. XI. 1972 r. o godz. 13.40.

Poznań, ul. Lipowa 14 m. 2. 31106g

† Dnia 24 listopada 1972 r. zmarł, przeżywszy
lat 50, mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec,
teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

HENRYK MANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm.
o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córki, syn, siostry, zięć, wnuczek i rodzina

Poznań, Kościelna 18. 31044g

† Dnia 27 listopada 1972 r. odszedł z naszego
grona, śp.

JÓZEF NOWAK

długoletni członek naszej Spółdzielni.

Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają

Rada — Zarząd — członkowie — pracownicy
Rzemieślniczej Spółdzielni
Zaopatrzenia i Zbytu Metalowców w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 listopa-
da 1972 r. o godz. 9.50 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie. 31128g

† Dnia 26 listopada 1972 r. odszedł od nas, opa-
trzony Sakramentami św., niezapomnianej
pamięci najdroższy mąż, najukochańszy ojciec,
teść, troskliwy dziadek, brat, szwagier i wujek,
człowiek wspaniałego charakteru, przeżywszy
62 lata

MAKSYMILIAN GIMZICKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm.
o godz. 13 na cmentarzu komunalnym w Mię-
dzychodzie.

O bolesnej stracie zawiadamia

pogrążona w głębokim smutku

RODZINA 31070g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
25 listopada 1972 r. zmarł, namaszczony Ole-
jami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec,
teść i dziadek, brat i szwagier, śp.

KAZIMIERZ GRZYBOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Śniadeckich 21 m. 6. 31047g

† W dniu 27 listopada 1972 roku zmarł
w wieku 60 lat, mój najdroższy mąż, nasz
najukochańszy ojciec, dziadek, brat, szwagier
i wujek, śp.

JÓZEF NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 31110g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
26 listopada 1972 r. zmarła, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza najukochańsza żona, ma-
musia, teściowa, babcia, siostra i bratowa

STANISŁAWA PROMIŃSKA

z domu Kozłowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 31089g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Telefony: centralna 600 41 i 42, wszystkie działy informacyjne — 657-18. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31.
Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 658-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. © Reklamsów nie zamawiających redakcja nie zwraca. © Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Zwierzy-
niecka 3. © Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego
okres prenumeraty — za pośrednictwem biuletynu PKO — PUPIK „Ruch”, Poznań, Zwierzyńska 3 na konto PKO nr 5-6-151: do dnia 15 poprzedza-
jącego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-8

TEATRY

POLSKI — g. 16 „Zemsta”.
OPERETKA — g. 19 „Roxy”.
MARCINEK — g. 10 „Lajkonik”.
SCENA MŁODYCH — g. 19.15 „Serdeczny stary człowiek”.

KINA

KDF MUZA — g. 15 „Zdobyc”
(fr. 18 l.), g. 17.30 „Tam gdzie rośnie zielony bór” (jug. 16 l.), g. 20 DKF „Kamera” (seans zamkn.).

KDF PAŁACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Niech bestia zdycha” (fr.-wł. 18 l.).

APOLLO — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.).

BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Kochankowie roku II” (rum.-fr.-niem.-wł. 14 l.).

CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Love story” (USA 16 l.).

GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Anonimo Veneziano” (wł. 16 l.).

GRUNWALD — g. 17 „Kajtek i siedmiogłowy smok” (weg. 7 l.), g. 19.30 „Czym mogę służyć” (czes. 16 l.).

GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Komisarz Pepe” (wł. 16 l.).

KOSMOS — g. 17 „Lampy natowe” (czes. 16 l.), g. 19.30 „Waterloo” (ang.-radz. 14 l.).

MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „On i Ona” (jap. 16 l.).

MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Dziękuję” (pol. 16 l.).

OLIMPIA — g. 15 „Siódmy kontynent” (czes. 14 l.).

OSIEDLE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Różowa pantera” (ang. 14 l.).

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Ballada o Cable'u Hogue'u” (USA 16 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Był sobie hajdak” (USA 16 l.).

RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Biedny ogień” (fr. 16 l.).

SCALA — g. 16 „Początek nowego świata” (rum. 14 l.), g. 18, 20 „Nie można żyć we troje” (ang. 18 l.).

WARTA — g. 10, 12, 14 „Zandarm się żeni” (fr. 11 l.), g. 16, 18, 20 „Pokusza” (wł. 18 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dziewczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.).

KONCERTY

W POZNANIU

AULA UAM — g. 17 I koncert dla członków Klubu „Pro Sinfonika” III stopnia z udziałem laureatów VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego.

DZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Garbary 17; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Kryświec 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe z chorowaniami w domu, tel. 66-00-66 dla pow. poznańskiego tel. 544-44.

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349. Da browskiego 140/142. Głogowskiego 107/109. Główna 53. Kórnicka 24. Mickiewicza 22. Stawiańska. Starolecka 78 (dyżury nocne) Marcin kowskiego 11 (cała doba), niedziela i święta.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: 7.45 Sportowcy wiejszy na start: 8.08 Felieton dnia: 8.21 Co słychać w świecie?: 8.30 Koncert żyćca: 8.45 Z tej i tamtej strony ład: 9.10 Dł. kl. V (historia): „W atrium i na forum” — słuch.: 9.30 L. Różycki: Preludium na ork. „Mona Lisa Gloconda”: 9.40 Dla przed-szkółki: „O zegarze, kocuie i ran-nym wystawianiu”: 10.05 „Cet czy licho” — ode: 7.10.25 J. S. Bach: II Suta ork. h-moll: 10.50 Hutni-cze tradycje: II Dł. kl. VIII (geo-grafia): „Wśród miast obryzmów”: 11.25 Piosenka i gitara: 11.44 Skrzyn-ka poszukiwania rodzin PCK: 11.49 Rodzinny tor przeszkód: 12.25 Z krakowskiej fonoteki mu-zycznej: 13 Dł. kl. III i IV (wch. muzyczne): „Nas nie przestrasz-rytm”: 13.20 Muzyka prosto spod łzy: 13.40 Wieciej, lepiej, taniej: 13.55 Uwaga niewypały: 14 Tropi-mi ludzi i pieśni: 15.05 Godzina dla dzieci: 15.10 Chłopcy: 16.05 Opinie ludzi partii: 16.15 Kompo-zytor tygodnia — R. Strauss: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 16.50 Mu-zyka i Aktualności: 19.15 Kunię, nie kupię — posłuchać warto: 19.30 Z kłaskarskiej łady: 19.35 Konc-życzeń: 20.30 Słowa „Mazowsze”: 21 Przegląd wydarzeń ekono-m.: 21.20 Teatr PR — z antykwaratu Teatr PR: „Noc listopadowa” — sceny dramatyczne S. Wyspiań-skiego: 22.25 Muż. rozrywk.: 22.40

Fryzjerskie Mistrzostwa Polski

Hala nr 20 MTP była w minioną niedzielę miejscem V Fryzjerskich Mistrzostw Polski. Mistrzynie noży i grzebienia wykazywały się przed publicznością swym kunsztem w zakresie fryzur: dziennych, wieczorowych, artystycznych i kółkowych. Konkurencje męskie obejmowały następujące pozycje: strzyżenie i uczesanie nowoczesne — pu-szyste, strzyżenie do uczesa-nia klasycznego i uczesanie klasyczne. Przyjemną oprawę muzyczną imprezy stworzył zespół klubu „Mozaika”. Najlepszą fryzjerką Polski na rok 1972 okazała się Lidia Stengiel z Bydgoszczy, która wyprzedziła poznaniankę Joannę Kopecką (widoczna na zdjęciu w trakcie formo-wania fryzury artystycznej) i białostoczkankę Grażynę Kar-czewską. Czwarte miejsce za-jął reprezentant Poznania — fryzjer damski — Juliusz Bran-dyk.

Wśród fryzjerów palme pierw-szeństwa przyznano Zbignie-wowi Stypułkowskiemu z Warszawy, drugie miejsce za-jął Stanisław Januchowski z Poznania, a trzecie Wacław Chrostowski z Warszawy. (ad)

Fot. — K. Przychodźki

DO REDAKTORA GŁOSU

„Pro Sinfonika”

Chcę zwrócić uwagę Szanow-nym Panów Redaktorów na arty-kul „Głos Wielkopolski” z tytułowa-nym „Koncert Filharmonii będzie powtórzon”. Został w nim użyty wyraz, którego wy-gład absolutnie nie odpowiada swo-jej prawdziwości. Chodzi mi o wyraz „pro symphonium”.

Pragnę poinformować wszyst-kich Redaktorów, iż od dnia 1 września na terenie Poznania i Wielkopolski wznowiła swoją dzia-łalność akcja Pro Sinfonika. Po-czawszy od bieżącego sezonu, zo-staje przyswojona językowi polskie-mu nazwa Pro Sinfonika, pisząc to hasło nie jak dotąd przez „c” a przez „k”. Napisanie więc nazwy akcji — pro symphonium jest błędne, gdyż nie jest to akcja wspólbzmienna (symphonia (grec.) oznacza współbzmienie), lecz akcja popularyzacji wśród młodzieży utworów muzyki arty-stycznej o tematyce poważnej.

Tak więc na terenie Poznania i Wielkopolski działają kluby akcji — Młodzieżowego Ruchu Miłośni-ków Muzyki Pro Sinfonika.

Z poważaniem
Hanna Stachowska
prezes Klubu Pro Sinfonika przy Liceum Ekonomicznym nr 25)

MO prosi świadków

2. 11. br. około godz. 17.40 w Po-znaniu na ulicy Majakowskiego zamochoń „Trabant” potracił pro-wadzącego rower Józefa M., któ-ry doznał ciężkich obrażeń ciała. Świadków tego wypadku prosi się o zgłoszenie w Wydziale Kon-troli Ruchu Drogowego KM MO w Poznaniu, przy pl. Wolności 16, pok. 4, lub telefonicznie pod nr 41 26 18.

WIADOMOŚCI

20 koncert polskim w Wilnie; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Muż. rozrywk.: 23.45 Kwadrans ra-dzieckich melodii; 0.10 Program nocny z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.25 E. Chabrier: Habanera; 8.05 Chwila muzyki; 8.35 Świat i my — magazyn aktu-alności gospodarczych; 8.55 S. Ki-sielewski — Walczyki wiejskie; 9 Nie bójmy się jazzu; 9.35 Z ży-cia ZSR: 9.55 Muzyczne pocztów-ki bałtyckie; 10.25 Parnasik; 10.55 Utwory kompozytorów Jugosławii; 11 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.15 „Słuchacz pisał — my od-powiadamy”; 13.25 Mel. operetko-we w tanecznych rytmach; 13.40 „W starym kinie” — gawęda; 14.05 Mel. starego i nowego ekrana; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Konc. popołudni. 17.15 Aud. społ.; 17.25 Muż. po pracy; 17.55 Radio-express; 18.05 Muzyka kompozy-torów radzieckich; 18.20 „Widno-krąg” — program popularno-na-ukowy; 19.15 Język angielski; 19.30 Rozmowy z młodziem — maga-zynek literacko-muzyczny; 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia — Nassim Maalouf z Libanu gra na trąbce utwory dawnych mistrzów; 21.30 Dom — rep. literacki; 21.55 Muzyka; 22.33 Aud. Red. Społ.; 22.48 Do tańca zaprasza Don Sebesky; 23.10 Młod-zieżarodowy Konkurs Pianistycz-ny im. Królowej Elżbiety Belgij-skiej — 1972.

Echa naszych publikacji

Kuratorium — w sprawie higieny w szkołach

W odpowiedzi na nasz rajd po sanitariatach szkolnych, zre-lacionowany w numerze „Głosu” z 24 października pt. „Spo-strzeżenia reporterów — pod uwagę Kuratorium”, redakcja otrzymała z Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego pi-smo.

Czytamy w nim m. in., że u-rząd ten do spraw higieny w placówkach szkolnych przykła-da dużą wagę. Od ubiegłego roku na przykład prowadzony jest długofalowy konkurs pod hasłem „Nasza szkoła wzorem czystości i estetyki w środo-wisku”. W planach pracy Ku-ratorium znajduje się także re-alizacja poprawy stanu sani-tarno-porządkowego w szkołach i placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Dokonuje się też kontroli wykonawstwa zarząd-zeń w tym zakresie oraz wy-ciąga się wnioski, udzielając kar za zaniedbania.

Stwierdzenia, dokonane przez re-porterów „Głosu”, jak informuje nas wicekurator mgr J. Bartko-wiak, są obecnie przedmiotem in-dywidualnych analiz, których wy-niki w niektórych przypadkach wykazują niedocenianie problemu czystości w ubikacjach przez dy-rektorów szkół, ich personel ad-ministracyjny-porządkowy oraz przez młodzież.

Aby poprawić sytuację w tym zakresie wszędzie tam gdzie dotąd do spraw sani-tarnych nie przykładano należy-tej wagi, Kuratorium poleciło wydziałom oświaty dokonać krytycznej oceny sytuacji w szkołach i rygorystycznie egze-kwować obowiązujące zarządze-nia porządkowe i sanitarne. Po-ważne zadania mają w tej dzie-dzinie do spełnienia rady pe-dagogiczne i dyrekcje szkół. Na lekcjach wychowawczych trzeba wpaść dzieciom i młod-zieży potrzebę przestrzegania higieny osobistej i poszanowa-nia sprzętu i urządzeń, stano-wiących społeczną własność, w tym również urządzeń szko-lynych.

Problem zostanie też prze-dyskutowany z organizacjami uczniowskimi oraz podcaś kon-ferencji z rodzicami młodzieży szkolnej. Poza tym, Kuratorium — począwszy od 1973 roku — zwiększy fundusze na pokrycie potrzeb, związanych z utrzy-maniem szkół w wymaganych

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Traktorem z Warszawy do Kuwejtu gawę-da; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Hiżpański szkice muz.; 9 „Ma-miński” — pow.; 9.10 Tylko po-rosy; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 J. Ch. Bach — Sinfonia Concer-tante C-dur; 10.07 Płasi koncert; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Ko-niec wieczności” — pow.; 12.25 Za-kierownica; 13 Na koszałskiej antenie; 15.10 Album muz. uniwer-salnej; 15.30 Salon radiowy; 15.45 Wszystkie sonaty S. Prokofiewa — Sonata C-dur, op. 119; 16.15 Śpie-wa A. Rodzięs; 16.20 W kregu jazzu; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Ma-miński” — pow.; 17.15 Mój ma-gnetofon; 17.40 Katy widzenia — magazyn; 18.10 Jak wam się po-doba...; 18.30 Polityka dla wszyst-kich; 18.45 Mel. z salonu; 19.05 Włoskie nowości piosenki; 19.20 Książka tygodnia — „Spra-wa d'Artheza”; 19.35 Muż. pocztą UKF; 20 Muż. polska — muż. euro-pejska; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Przeboje z nowych płyt; 21.30 C. Debussy — „Rondo wiosenne”; 21.40 Na poboczu wielkiej polity-ki — felieton; 21.50 Z nagrań M. Geddya; 22.08 Śniewa Ivo Roble; 22.15 Pow. w wzd. dźwię. „Wojna i pokój”; 22.45 Kwadrans w stylu soul; 23 Wsłoneczna piosenka Ju-gosławii — Slavko Michalić; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc gra Bill Evans.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

Kierunek: usprawnienie opieki nad chorymi

„Pogotowianki” na etacie

Zmniejszenie naporu na domy dla przewlekłe chorych i możliwość utrzymania wielu ludzi starych i chorych w ich własnym środowisku — oto cel, jaki postawił sobie Polski Czerwony Krzyż, organizując punkty opieki nad chorym w domu.

Warunkiem uzyskania pomo-cy siostr PCK jest skierowa-nie do lekarza (rejonowego, szpitalnego lub specjalisty), przeprowadzenie wywiadu przez opiekuna społecznego i ustalenie przez referat opieki społecznej rad narodowych stopnia odpłatności za usługi. W nagłych przypadkach chory otrzymuje pomoc tylko na pod-stawie skierowania lekarskie-go, formalności załatwia się potem.

Tak przynajmniej być powinno, choć nie zawsze — niestety — pla-cówki instytucjonalnie powołane do organizowania opieki społecznej, zadanie swe właściwie speł-niają. Znałe sa z terenu miasta przypadki zwiekiania z przeprowa-dzeniem wywiadu społecznego, choć sąsiadka zgłosiła, że samot-na starsza osoba wróciła właśnie ze szpitala, lub — wpadając w drugą skrajność — wydaje się skierowanie do osoby, która mieszka w tym samym domu, co syn i synowa, może się samodzielnie poruszać, a potrzebuje na prostu „służącego do wszystkiego”.

Skierowania opiewają naj-częściej na 4 godziny dziennie, bywają jednak i na 8 godzin, a nawet całą dobę. Bezwzględnie pierwszeństwo mają oso-by, nie opuszczające łóżka o własnych siłach. Z chwilą po-prawy stanu zdrowia, gdy pa-cjent odzyskuje zdolność sa-modzielnego poruszania się (dotyczy to głównie rekonwa-lescentów po leczeniu szpital-nym), opiekę nad nim winny przejąć opiekunki domowe Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

Siostry Pogotowia PCK są szkolone w zakresie podstawo-wych czynności nielegacyjnych. W latach 1958—1971 Polski Cze-rowny Krzyż przeszkolił w kraju 15 000 kobiet, z których w 1971 r. na zlecenie punktów opieki nad chorym w domu pracowało nie-spełna 20 proc. W Poznaniu tych siostr jest zaledwie 19.

Stan zatrudnienia zmieniał się z dnia na dzień. Przyczyna był m. in. brak niektórych świadczeń socjalnych, bowiem siostry były zatrudnione na mocy umowy-zlece-nia. Plussem dla nich była moż-ność samodzielnego decydowa-nia co miesiąc, czy i w jakim wy-miarze godzin zamierzają pra-cować.

Zapotrzebowanie na opiekę nad chorym w domu jest olbrzymie.

manego kredytu wynoszą 7 pro-cent, co od kwoty 15 000 zł czyni 1050 zł. Umowa z ORS-em nr 2060372 również mówiła o 7 pro-centach. Rachunek ze strony Mo-tozbytu kontrolowało 5 osób, któ-re złożyły swoje podpisy. Wszyst-ko było niby pomyślnie załatwio-ne.

13 października 1972 roku po-znański Motozbyt notą księgową nr 22/Mot/72 zawiadomił Zdzisła-wa W., że powinien do kasy wpła-cić 150 zł., „tytułem mylnego po-brania kosztów manipulacyjnych”. Zainteresowany jeszcze raz prze-jrzał umowę, która wyraźnie mówi o 7 procentach. Należność była obliczona prawidłowo. Kwoty za-tem nie wpłacił. 8 listopada Mo-tozbyt przysłał ponaglenie, w któ-rym niedwuznacznie grozi klien-towi, że w razie niewpłacenia do jego kasy 150 zł, skieruje sprawę do sądu. Szkoda, że nie dopisa-no tu, „myśmy popelnili błąd, ale kliencie to twoja wina”.

Może rzeczywiście 5 pracow-ników Motozbytu, podpisujących do-kument księgowy — jakim jest rachunek — popelnili błąd. Zresz-ta to ludzka sprawa. Niemniej za-miast zwywać klienta do zapłaty na oficjalnej nocy, należałoby chyba napisać do niego list, w y-jaśnić i przeprosić. Tak, prze-prosić za spowodowany kłopot. Przecież kontrahent to równoprawny partner nawet dla firm, rozprawiających defi-cytowe towary. (jk)

Wtorek: 10 (do g. 12) Tere-nowa Organizacja Emerytów przy DOKP, w Domu Kultury Koleja-rza, ul. Marchlewskiego wydaje bilety do Opery. ● g. 11 zebranie oraz odczyt dla członków Tereno-wej Organizacji Emerytów Zw. Zaw. ZNTK, ul. Robocza 4. ● g. 17 zebranie plenarne Koła ZBoWiD przy DOKP, ul. Dworcowa 1. ● g. 17 odczyt dr. Mirosława Krzyżki pt. „Sekwencyjny model decyzyj-ny” w czytelni Matematycznej UAM, ul. Matejki 48. ● g. 17 kon-cert dla członków Klubu „Pro Sin-fonika” III stopnia, aula UAM. ● g. 17 odczyt mgr Krystyny Łybac-kiej pt. „Kiedy sterowanie jest optymalne”, w sali 121 Politechni-ki, Piotrowo 5. ● g. 18 dyskusja w klubie SARP, Stary Rynek 56 na temat „Obiekty sportowe Mono-chium”. ● g. 18.15 projekcja filmu „Agent Nr 1” i spo-tkanie z red. Czesławem Radomiń-skim w Klubie „Merkury”. pl. Wol-ności 8. ● I Oddział Miejski Zjed-noczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Do-minikańska 7, posiada bilety do Opery na 30 bm. Bilety wyda-wane będą dzisłaj w biurze Od-działu.

Wtorek: 10 (do g. 12) Tere-nowa Organizacja Emerytów przy DOKP, w Domu Kultury Koleja-rza, ul. Marchlewskiego wydaje bilety do Opery. ● g. 11 zebranie oraz odczyt dla członków Tereno-wej Organizacji Emerytów Zw. Zaw. ZNTK, ul. Robocza 4. ● g. 17 zebranie plenarne Koła ZBoWiD przy DOKP, ul. Dworcowa 1. ● g. 17 odczyt dr. Mirosława Krzyżki pt. „Sekwencyjny model decyzyj-ny” w czytelni Matematycznej UAM, ul. Matejki 48. ● g. 17 kon-cert dla członków Klubu „Pro Sin-fonika” III stopnia, aula UAM. ● g. 17 odczyt mgr Krystyny Łybac-kiej pt. „Kiedy sterowanie jest optymalne”, w sali 121 Politechni-ki, Piotrowo 5. ● g. 18 dyskusja w klubie SARP, Stary Rynek 56 na temat „Obiekty sportowe Mono-chium”. ● g. 18.15 projekcja filmu „Agent Nr 1” i spo-tkanie z red. Czesławem Radomiń-skim w Klubie „Merkury”. pl. Wol-ności 8. ● I Oddział Miejski Zjed-noczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Do-minikańska 7, posiada bilety do Opery na 30 bm. Bilety wyda-wane będą dzisłaj w biurze Od-działu.

Wtorek: 10 (do g. 12) Tere-nowa Organizacja Emerytów przy DOKP, w Domu Kultury Koleja-rza, ul. Marchlewskiego wydaje bilety do Opery. ● g. 11 zebranie oraz odczyt dla członków Tereno-wej Organizacji Emerytów Zw. Zaw. ZNTK, ul. Robocza 4. ● g. 17 zebranie plenarne Koła ZBoWiD przy DOKP, ul. Dworcowa 1. ● g. 17 odczyt dr. Mirosława Krzyżki pt. „Sekwencyjny model decyzyj-ny” w czytelni Matematycznej UAM, ul. Matejki 48. ● g. 17 kon-cert dla członków Klubu „Pro Sin-fonika” III stopnia, aula UAM. ● g. 17 odczyt mgr Krystyny Łybac-kiej pt. „Kiedy sterowanie jest optymalne”, w sali 121 Politechni-ki, Piotrowo 5. ● g. 18 dyskusja w klubie SARP, Stary Rynek 56 na temat „Obiekty sportowe Mono-chium”. ● g. 18.15 projekcja filmu „Agent Nr 1” i spo-tkanie z red. Czesławem Radomiń-skim w Klubie „Merkury”. pl. Wol-ności 8. ● I Oddział Miejski Zjed-noczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Do-minikańska 7, posiada bilety do Opery na 30 bm. Bilety wyda-wane będą dzisłaj w biurze Od-działu.

Wtorek: 10 (do g. 12) Tere-nowa Organizacja Emerytów przy DOKP, w Domu Kultury Koleja-rza, ul. Marchlewskiego wydaje bilety do Opery. ● g. 11 zebranie oraz odczyt dla członków Tereno-wej Organizacji Emerytów Zw. Zaw. ZNTK, ul. Robocza 4. ● g. 17 zebranie plenarne Koła ZBoWiD przy DOKP, ul. Dworcowa 1. ● g. 17 odczyt dr. Mirosława Krzyżki pt. „Sekwencyjny model decyzyj-ny” w czytelni Matematycznej UAM, ul. Matejki 48. ● g. 17 kon-cert dla członków Klubu „Pro Sin-fonika” III stopnia, aula UAM. ● g. 17 odczyt mgr Krystyny Łybac-kiej pt. „Kiedy sterowanie jest optymalne”, w sali 121 Politechni-ki, Piotrowo 5. ● g. 18 dyskusja w klubie SARP, Stary Rynek 56 na temat „Obiekty sportowe Mono-chium”. ● g. 18.15 projekcja filmu „Agent Nr 1” i spo-tkanie z red. Czesławem Radomiń-skim w Klubie „Merkury”. pl. Wol-ności 8. ● I Oddział Miejski Zjed-noczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Do-minikańska 7, posiada bilety do Opery na 30 bm. Bilety wyda-wane będą dzisłaj w biurze Od-działu.

Wtorek: 10 (do g. 12) Tere-nowa Organizacja Emerytów przy DOKP, w Domu Kultury Koleja-rza, ul. Marchlewskiego wydaje bilety do Opery. ● g. 11 zebranie oraz odczyt dla członków Tereno-wej Organizacji Emerytów Zw. Zaw. ZNTK, ul. Robocza 4. ● g. 17 zebranie plenarne Koła ZBoWiD przy DOKP, ul. Dworcowa 1. ● g. 17 odczyt dr. Mirosława Krzyżki pt. „Sekwencyjny model decyzyj-ny” w czytelni Matematycznej UAM, ul. Matejki 48. ● g. 17 kon-cert dla członków Klubu „Pro Sin-fonika” III stopnia, aula UAM. ● g. 17 odczyt mgr Krystyny Łybac-kiej pt. „Kiedy sterowanie jest optymalne”, w sali 121 Politechni-ki, Piotrowo 5. ● g. 18 dyskusja w klubie SARP, Stary Rynek 56 na temat „Obiekty sportowe Mono-chium”. ● g. 18.15 projekcja filmu „Agent Nr 1” i spo-tkanie z red. Czesławem Radomiń-skim w Klubie „Merkury”. pl. Wol-ności 8. ● I Oddział Miejski Zjed-noczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Do-minikańska 7, posiada bilety do Opery na 30 bm. Bilety wyda-wane będą dzisłaj w biurze Od-działu.

Wtorek: 10 (do g. 12) Tere-nowa Organizacja Emerytów przy DOKP, w Domu Kultury Koleja-rza, ul. Marchlewskiego wydaje bilety do Opery. ● g. 11 zebranie oraz odczyt dla członków Tereno-wej Organizacji Emerytów Zw. Zaw. ZNTK, ul. Robocza 4. ● g. 17 zebranie plenarne Koła ZBoWiD przy DOKP, ul. Dworcowa 1. ● g. 17 odczyt dr. Mirosława Krzyżki pt. „Sekwencyjny model decyzyj-ny” w czytelni Matematycznej UAM, ul. Matejki 48. ● g. 17 kon-cert dla członków Klubu „Pro Sin-fonika” III stopnia, aula UAM. ● g. 17 odczyt mgr Krystyny Łybac-kiej pt. „Kiedy sterowanie jest optymalne”, w sali 121 Politechni-ki, Piotrowo 5. ● g. 18 dyskusja w klubie SARP, Stary Rynek 56 na temat „Obiekty sportowe Mono-chium”. ● g. 18.15 projekcja filmu „Agent Nr 1” i spo-tkanie z red. Czesławem Radomiń-skim w Klubie „Merkury”. pl. Wol-ności 8. ● I Oddział Miejski Zjed-noczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Do-minikańska 7, posiada bilety do Opery na 30 bm. Bilety wyda-wane będą dzisłaj w biurze Od-działu.

Wtorek: 10 (do g. 12) Tere-nowa Organizacja Emerytów przy DOKP, w Domu Kultury Koleja-rza, ul. Marchlewskiego wydaje bilety do Opery. ● g. 11 zebranie oraz odczyt dla członków Tereno-wej Organizacji Emerytów Zw. Zaw. ZNTK, ul. Robocza 4. ● g. 17 zebranie plenarne Koła ZBoWiD przy DOKP, ul. Dworcowa 1. ● g. 17 odczyt dr. Mirosława Krzyżki pt. „Sekwencyjny model decyzyj-ny” w czytelni Matematycznej UAM, ul. Matejki 48. ● g. 17 kon-cert dla członków Klubu „Pro Sin-fonika” III stopnia, aula UAM. ● g. 17 odczyt mgr Krystyny Łybac-kiej pt. „Kiedy sterowanie jest optymalne”, w sali 121 Politechni-ki, Piotrowo 5. ● g. 18 dyskusja w klubie SARP, Stary Rynek 56 na temat „Obiekty sportowe Mono-chium”. ● g. 18.15 projekcja filmu „Agent Nr 1” i spo-tkanie z red. Czesławem Radomiń-skim w Klubie „Merkury”. pl. Wol-ności 8. ● I Oddział Miejski Zjed-noczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Do-minikańska 7, posiada bilety do Opery na 30 bm. Bilety wyda-wane będą dzisłaj w biurze Od-działu.

Wtorek: 10 (do g. 12) Tere-nowa Organizacja Emerytów przy DOKP, w Domu Kultury Koleja-rza, ul. Marchlewskiego wydaje bilety do Opery. ● g. 11 zebranie oraz odczyt dla członków Tereno-wej Organizacji Emerytów Zw. Zaw. ZNTK, ul. Robocza 4. ● g. 17 zebranie plenarne Koła ZBoWiD przy DOKP, ul. Dworcowa 1. ● g. 17 odczyt dr. Mirosława Krzyżki pt. „Sekwencyjny model decyzyj-ny” w czytelni Matematycznej UAM, ul. Matejki 48. ● g. 17 kon-cert dla członków Klubu „Pro Sin-fonika” III stopnia, aula UAM. ● g. 17 odczyt mgr Krystyny Łybac-kiej pt. „Kiedy sterowanie jest optymalne”, w sali 121 Politechni-ki, Piotrowo 5. ● g. 18 dyskusja w klubie SARP, Stary Rynek 56 na temat „Obiekty sportowe Mono-chium”. ● g. 18.15 projekcja filmu „Agent Nr 1” i spo-tkanie z red. Czesławem Radomiń-skim w Klubie „Merkury”. pl. Wol-ności 8. ● I Oddział Miejski Zjed-noczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Do-minikańska 7, posiada bilety do Opery na 30 bm. Bilety wyda-wane będą dzisłaj w biurze Od-działu.

Wtorek: 10 (do g. 12) Tere-nowa Organizacja Emerytów przy DOKP, w Domu Kultury Koleja-rza, ul. Marchlewskiego wydaje bilety do Opery. ● g. 11 zebranie oraz odczyt dla członków Tereno-wej Organizacji Emerytów Zw. Zaw. ZNTK, ul. Robocza 4. ● g. 17 zebranie plenarne Koła ZBoWiD przy DOKP, ul. Dworcowa 1. ● g. 17 odczyt dr. Mirosława Krzyżki pt. „Sekwencyjny model decyzyj-ny” w czytelni Matematycznej UAM, ul. Matejki 48. ● g. 17 kon-cert dla członków Klubu „Pro Sin-fonika” III stopnia, aula UAM. ● g. 17 odczyt mgr Krystyny Łybac-kiej pt. „Kiedy sterowanie jest optymalne”, w sali 121 Politechni-ki, Piotrowo 5. ● g. 18 dyskusja w klubie SARP, Stary Rynek 56 na temat „Obiekty sportowe Mono-chium”. ● g. 18.15 projekcja filmu „Agent Nr 1” i spo-tkanie z red. Czesławem Radomiń-skim w Klubie „Merkury”. pl. Wol-ności 8. ● I Oddział Miejski Zjed-noczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Do-minikańska 7, posiada bilety do Opery na 30 bm. Bilety wyda-wane będą dzisłaj w biurze Od-działu.

Wtorek: 10 (do g. 12) Tere-nowa Organizacja Emerytów przy DOKP, w Domu Kultury Koleja-rza, ul. Marchlewskiego wydaje bilety do Opery. ● g. 11 zebranie oraz odczyt dla członków Tereno-wej Organizacji Emerytów Zw. Zaw. ZNTK, ul. Robocza 4. ● g. 17 zebranie plenarne Koła ZBoWiD przy DOKP, ul. Dworcowa 1. ● g. 17 odczyt dr. Mirosława Krzyżki